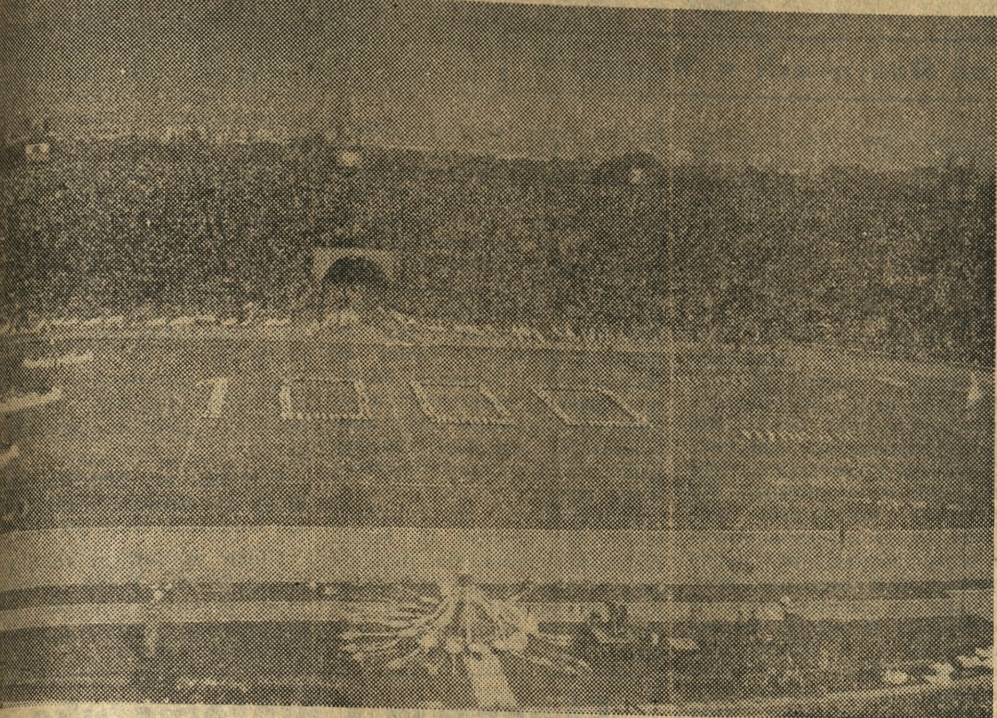


Dożynki Tysiąclecia



Tegoroczne dożynki nazwane zostały „Dożynkami Tysiąclecia”. Na murawie stadionu liczą „1000” w wykonaniu wiejskich sportowców. CAF — fot. Szyperko

Obchody Święta Plonów

Na tradycyjne dożynki do stolicy zjechało ponad 50 tys. przedstawicieli wsi polskiej. Obok rolników na trybunach zasiadli przedstawiciele załóg wielu fabryk, zwłaszcza zaś tych, które produkują dla rolnictwa, a więc „Azotów” z Kędzierzyna, Tarnowa i Puław, zakładów przemysłu maszynowego z Ursusa i Płocka. Przybyły też liczne grupy górników, hutników, żołnierzy. Wielu z nich pomagało rolnikom przy sprzącie pługów. Z wielkim wzruszeniem przyglądali się dożynkowemu widowisku nasi rodacy, którzy przyjechali z wielu krajów.

Na trybunie honorowej miejsca zajęli m. in.: gospodarz dożynek — I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab, premier Józef Cyrankiewicz, prezes NK ZSL — Czesław Wycech, przewodniczący CK SD — Stanisław Kulczyński, członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu Rady Państwa i rządu, działacze kółek rolniczych i spółdzielczości wiejskiej, przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych, Wojska Polskiego. Licznie przybyli również przedstawiciele placówek dyplomatycznych.

Na wstępie przemówił prezes CZKR — Fr. Gesing, po czym głos zabrał W. Gomułka (skrót tego przemówienia na str. 2).

131 Wietnamczyków przybyło na studia do Polski

W początku września przybyła do Polski 131-osobowa grupa młodzieży z Demokratycznej Republiki Wietnamu, która podejmie studia na wyższych uczelniach. Goście wietnamscy zostali serdecznie powitani przez przedstawicieli Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego i Rady Narodowej ZSP. W powitalnym spotkaniu wziął udział ambasador DRW w Polsce — Do Phat Quang wraz z członkami ambasady.

W pierwszym roku pobytu w naszym kraju — młodzi Wietnamczycy będą uczęszczać do specjalnych szkół języka polskiego dla obcokrajowców — w Krakowie, Łodzi, Wrocławiu, a następnie rozpoczną studia wyższe.

ZRA wobec decyzji U Thanta

Bliskowschodnia Agencja Prasowa MEN komunikuje, że minister spraw zagranicznych Demokratycznej Republiki Arabkiej M. Rijad, wysłał w niedzielę do U Thanta pismo, w którym wzywa go do zmiany decyzji i ubiegania się o ponowny wybór na sekretarza Generalnego Narodów Zjednoczonych. (PAP)



Władysław Gomułka przemawia na Centralnych Dożynkach.

Mistrzostwa Europy zakończone

Zdobyliśmy 7 złotych medali

Znacznie więcej medali spodziewaliśmy się w ostatnim dniu mistrzostw Europy w lekkiej atletyce. Tymczasem — jak to wielokrotnie przewidywało — nie było polskiego dnia. Zdobyliśmy cztery medale — dwa złote za sztafety 4x100 m kobiet i 4x400 m, i dwa brązowe — za skok wzwyż kobiet (Jarosława Bieda) oraz płotki (Bednarkówna).

Nigdy jednak jeszcze nie przeżyliśmy tak dramatycznych momentów, jak podczas finałowego biegu sztafetowego 4x100 m kobiet. Zmiany naszej sztafety były wręcz fatalne. Kłobukowska dokonała jednak heroicznego bez mała wysiłku. Mając stratę około 10 m do sztafety niemieckiej i radzieckiej potrafiła dojść i na samej niemal mecie zdołała minimalnie wyjść na czoło stawki i w ten sposób uratowała złoty medal dla Polski.

Drugi złoty medal w tym dniu wywalczyła nasza sztafeta 4x400 m. Od pierwszej do ostatniej zmiany prowadzenie objęła Polska i tylko na ostatniej zmianie Badenkiemu zagroził świetnie biegnący reprezentant NRF Kinder. Polak odpierł jednak znakomicie ten atak i jako pierwszy przerwał linię mety.

800 m kobiet	
1. Nikolic (Jugosławia)	2.02,8
2. Szabo-Nagy (Węgry)	2.03,1
3. Gleichfeld (NRD)	2.03,7
4. Piercy (W. Brytania)	2.04,1
5. Kriwoszekowa (ZSRR)	2.04,8
6. Muchanowa (ZSRR)	2.05,2
7. Laman (Holandia)	2.12,1
8. Politz (NRD)	

800 m mężczyzn	
1. Matuszewski (NRD)	1.45,9
2. Josef Kemper (NRF)	1.46,0
3. Tuemmler (NRF)	1.46,3
4. Carter (W. Brytania)	1.46,7
5. Jungwirth (CSRS)	1.46,0
6. Bulter (W. Brytania)	1.47,4
7. Esteban (Hiszpania)	1.47,2
8. Carol (Irlandia)	

80 m ppl.	
1. Baltzer (NRD)	10,7
2. Frisch (NRF)	10,7
3. Bednarkówna (Polska)	10,7
4. Balck (NRF)	10,7
5. Scheil (NRF)	10,9
6. Kulikowa (ZSRR)	10,9
7. Straszynska (Polska)	11,0
8. Diel (NRD)	

4x100 m mężczyzn	
1. Francja (Berger, Delecour, Piquemal, Bambuck)	39,4
2. ZSRR (Ozolin, Tujakow, Sawczuk, Iwanow)	39,8
3. NRF (Enderlein, Knicken)	

Rok XXII Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB. wtorek, 6. IX. 1966 r. Nr 211 (7018)

Większość pól przygotowana już pod zasiewy pól ozimych

Podobnie jak w czasie żniw, również obecnie częste opady deszczu przeszkadzają jesiennym pracom polowym. Mimo to, dzięki lepszemu wyposażeniu gospodarstw chłop- skich, kółek rolniczych i PGR w sprzęt techniczny oraz sprawną organizację pracy siewy rzepaku ozimego są już na ukończeniu, a orki pod zboża ozime zaawansowane o wiele bardziej niż w analogicznym okresie lat ubiegłych.

Większość pól, zwłaszcza w południowo-wschodnich, południowych, centralnych i zachodnich rejonach kraju jest już przygotowana pod siewy jesiennie. W niektórych przypadkach poszczególni rolnicy rozpoczęli siew żyta.

Na Ziemi Lubuskiej w niektórych powiatach, zwłaszcza Zielona Góra, Sulechów i Nowa Sól zakończono już orki pod siewy żyta i pszenicy. W woj. krakowskim zaorano pod ozi- miny przeszło 45 tys. ha pól. W pracach przodują rolnicy powiatów Brzesko, Dąbrowa Tarnowska i Wadowice. Szybki postęp orki jest w dużej mierze zasługą pełnego wykorzystywania posiadanego przez kółka rolnicze, sprzętu zarówno traktorowego jak i konnego oraz działalności ekip POM, które podobnie jak podczas żniw w polu usuwają awarie maszyn.

W województwach rzeszowskim, lubelskim, a także kieleckim i łódzkim przygotowanie pól pod zasiewy jesiennie przebiega jeszcze sprawniej. Nawet w woj. katowickim naj

Dodatkowe egzaminy na studia pedagogiczne

W drugiej połowie września br. w państwowych wyższych szkołach pedagogicznych odbędą się dodatkowe egzaminy na niektóre kierunki studiów. Według danych z lipca br. uczelnie te mogą jeszcze przyjąć około 300 słuchaczy. W bież. roku do PWSP, które dysponują ogółem ponad 1880 miejscami na pierwszym roku studiów dziennych, zgłosiło się na początku wakacji 3248 kandydatów. Z tej liczby przyjęto na studia 1585 osób. Wolne miejsca mają głównie kierunki matematyczno-fizyczne i ogólnozawodowe. I tak np. w Krakowie są jeszcze miejsca na matematyce, w Katowicach, Opolu i Rzeszowie — na fizyce, w Opolu — na chemii, w Katowicach i Rzeszowie — na kierunku wychowania technicznego oraz w Krakowie i Opolu — na kierunku ogólnozawodowym.

Do egzaminów mogą przystąpić jedynie ci kandydaci, którzy zdali na studia i nie zostali przyjęci. (PAP)

Na zaproszenie A. Rapackiego

Belgijski minister przybył do Polski

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Adama Rapackiego przybył 5 bm. do Warszawy z oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych Belgii — Pierre Harmel. Min. Harmelowi towarzyszą: ambasador Louis Colot oraz szef gabinetu — Etienne Davignon.

Na lotnisku Okęcie, udekorowanym barwami narodowymi Belgii i Polski, gości witali: minister spraw zagranicznych Adam Rapacki, wiceminister spraw zagranicznych — Marian Naszkowski, szef URM — min. Janusz Wieczorek oraz wyżsi urzędnicy MSZ. Obecni byli: ambasador PRL w Belgii Jan Wasilewski oraz ambasador Belgii w Polsce — Conrad Seyfert wraz z członkami ambasady belgijskiej. PAP

W rocznicę Września

W 27 rocznicę polskiego Września — rocznicę najazdu hitlerowskiego na Polskę i rozpoczęcia II wojny światowej — odbyły się w niedzielę na terenie całego kraju manifestacje antywojenne, w których uczestniczyły setki tysięcy osób.

W różnych miejscowościach odsłonięto pomniki i tablice ślawiące czyn polskiego oręża oraz upamiętniające martyrologię lat okupacji. (PAP)

Ostrowska manifestacja z udziałem 40 tys. osób

Pracą pomnażać będziemy siły naszej ojczyzny

Ponad 40 tys. uczestników zgromadziła ubiegłej niedzieli wielka manifestacja antywojenna w Ostrowie zorganizowana w związku z 27 rocznicą hitlerowskiego najazdu na Polskę.

Na trybunie honorowej wielu miejsc zajęli m. in.: sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Edward Zimmer, wiceprzewodniczący Prezydium WRN — Witold Stefanowski, dowódca lotnictwa operacyjnego — gen. bryg. Franciszek Kamiński, przedstawiciele władz powiatowych: I sekretarz KP PZPR — Jan Majerczak, przewodniczący prezydium — PRN — Józef Dykczak i MRN — Marian Gilar-ski.

Pierwszą część swego przemówienia I sekretarz KP — J. Majerczak poświęcił klęsce wrześniowej i ponuremu okresowi okupacji. Okresowi walk i męczeństwa narodu polskiego. Jak cała nasza ojczyzna tak i Ziemia Ostrowska prześlasknęła krwią patriotów — ofiar hitlerowskich zbrodni. W październiku 1939 roku rozstrzelano w Winiarach 27 powstańców wielkopolskich. Ma sowych straceń dokonywali faszysty m. in. w obozach pracy w Grudziecu i Sobótce oraz w obozie karnym w Zawidzynie.

Warto to podkreślić dziś, kiedy w NRF rozwijają się organizacje neofaszystowskie, a militarysta i rewizjonizm to oficjalne zasady polityki rządu kanclerza Erharda.

Naszą odpowiedzialnością za zagrożenie światowego pokoju zarówno ze strony Bonn jak i Waszyngtonu, który w Wietnamie stosuje metody faszystowskich ludobójców — mó-

Dokończenie na str. 2



Naczelne zadania naszego rolnictwa

Skrót przemówienia W. Gomułki na Dożynkach w Warszawie

W tym uroczystym dniu śle my słowa uznania i podziękę — chłopom i robotnikom rolnym, agronomom i mechanizatorom, pracownikom zaplecza naszego rolnictwa — wszystkim, którzy swym trudem przyczynili się do tegorocznych pomyślnych plonów. Dzień kujemy także żołnierzom i młodzieży z Ochotniczych Hufców Pracy za pomoc jakiejś udzielił rolnikom w trudnym czasie. Szczególne wyróżnienie i gorące podziękowanie należy się kobietom wiejskim, które w napiętym okresie prac polowych niosły na sobie podwójne brzemień robót gospodarskich.

Tegoroczne obfite opady deszczowe w okresie żniw i duży obszar wyległego zboża utrudniały zbiory. W wielu okolicach kraju ludzie musieli pracować przy zastępowaniu maszyn. Ale w rolnictwie, pierwszy rok nowego planu 5-letniego zaliczyć należy do lat pomyślnych.

Sredniokrajowe plony zbóż i rzepaku z hektara nie osiągnęły wprawdzie wysokiego poziomu ubiegłorocznego, lecz globalna produkcja roślinna w rolnictwie będzie w r. b. większa, niż w r. ub. Składają się na to wysokie zbiory siana i to siana dobrej jakości, oraz zapowiadające się większe niż w r. ub. plony okopowych — ziemniaków, buraków, a także roślin pastewnych. Wzrosło pogłowie zwierząt, zwłaszcza pogłowie bydła, a wraz z tym produkcja wołowiny i udój mleka. Zwiększone zasoby paszowe rokurają dalsze postępy w hodowli.

Naczelny zadaniem naszego rolnictwa jest uzyskanie samowystarczalności w zakresie produkcji zbóż. Mimo poważnego wzrostu plonów zadanie to nie zostało jeszcze rozwiązane. Chcemy je rozwiązać i z pewnością rozwiążemy w okresie najbliższych kilku lat.

W ub. r. globalne zbiory 4 zbóż wyniosły 15,7 mln ton, czyli były większe o 4,4 mln ton, niż średnioroczne zbiory w okresie lat 1950—1955. Dla osiągnięcia samowystarczalności przy zaplanowanym na rok 1970 poziomie hodowli musimy podnieść przeciętne plony 4 zbóż na obecnym areale zasiewów do 21 q z ha.

Aby osiągnąć ten poziom plonów, podnieść roczną produkcję zbóż do ok. 18 mln ton, prowadzimy odpowiednią politykę rolną i udzielamy rolnikom rosnącej pomocy.

Przed rokiem podnieśliśmy cenę skupu zbóż.

Z każdym rokiem rozszerza my kontrakty zbóż.

Rolnikom kontraktującym zboże dostarczamy kwalifikowane nasiona, rosnące ilości nawozów sztucznych, chemiczne środki ochrony roślin oraz przemysłowe mieszanki paszowe. W r. b. środki te będą nadal szybko powiększane.

Do przyszłych żniw rolnictwo otrzyma ok. 20 tys. nowych traktorów, 8 tys. snopowiązałek, 2 tys. kombajnów i wiele innych maszyn.

Niezależnie od nakładów państwa na rozwój bazy produkcyjnej rolnictwa, wydatki na mechanizację ze środków funduszu rozwoju rolnictwa wyniosły w nowym roku gospodarczym ok. 5 mld zł.

Wielką wagę dla rozbudowy bazy paszowej naszego rolnictwa ma powiększenie zbiorów ziemniaka.

W latach 1961—1965 plony ziemniaka zwiększyły się o 37 q z ha. W bieżącym 5-leciu dalszy wzrost plonów ziemniaka o 15—20 q z ha jest w pełni realny.

Obecnie powstają nowe możliwości racjonalnego stosowania ziemniaka jako paszy i racjonalnego jego przechowywania poprzez produkcję suszu ziemniaczanego. Doświadczenie pokazuje, że susz ziemniaczany opłaca się lepiej niż inne sposoby przechowywania ziemniaka, a ponadto uzupełniony odpowiednimi składnikami białkowymi może z powodzeniem zastępować zboże w żywieniu trzody chlewnej.

Obecnie przystępujemy do realizacji obliczonego na kilka

lat programu budowy zakładów suszenia ziemniaków tak dla potrzeb przemysłu paszowego jak i dla potrzeb rolników.

Nadal jeszcze istnieją duże, niewykorzystane rezerwy produkcyjne w arealach ziemi niedostatecznie wydajnej z powodu złej uprawy, słabego nawożenia, braku rąk do pracy w niektórych rejonach i gospodarstwach.

Zwiększając się dostawy traktorów i maszyn rolniczych, nawozów sztucznych i środków ochrony roślin umożliwiają coraz pełniejsze wykorzystanie każdego hektara użytków rolnych dla wzrostu produkcji roślinnej, szczególnie zbożowej.

Kolejnym bardzo ważnym zadaniem rolnictwa jest przyspieszenie rozwoju hodowli bydła oraz związanej z nią produkcji mleka i żywca wołowego.

W ciągu ub. r. gospodarczego pogłowie bydła wzrosło o 4,4 proc. w tym pogłowie krów o 1,5 proc.

Rosnące zapotrzebowanie kraju na mięso powinniśmy zaspokajać przede wszystkim przez rozwijanie takiej produkcji zwierzęcej, która wymaga najmniejszego zwiększenia zużycia deficytowych pasz treściwych.

Preferując zdecydowanie wzrost pogłowa bydła w dalszym rozwoju hodowli nie powinniśmy rzeczą jasną, lekceważyć chowu trzody chlewnej. Wprowadziliśmy od 1 lipca br. nowy cennik skupu żywca wieprzowego w tych rejonach, które dostarczały dotąd trzodę chlewną typu słoninowego. Cennik ten gwarantuje wzrost dochodów producentom, którzy szybko stawiają się na tucz mięsny.

Zadania stojące przed rolnictwem wymagają działania wielokierunkowego. Obok rozwoju produkcji zbożowej i paszowej powinniśmy intensyfikować uprawy roślin przemysłowych — rozbudowę warzywnictwa i sadownictwo, doskonalenie chów drobiu i owiec, intensyfikować każdy rejon, każdą gromadę, każde gospodarstwo.

Wydzielamy coraz większe środki na rozbudowę punktów skupu, magazynów, przede wszystkim magazynów, chłodni składowych i zakładów przetwórczych, szczególnie w przemyśle mleczarskim.

Stale też doskonalimy ekonomiczne warunki rozwoju go spodarki rolnej. Ostatnio ustalona została nowa, wysoce opłacalna dla rolników cena mączki (nowego) i bardzo skutecznego nawozu na obniżonym poziomie 350 zł za 100 kg.

Coraz większą pomoc rolnikom w rozwoju produkcji okazują kółka rolnicze, które stały się wielką masową organizacją wsi. Obejmują one obecnie ponad 80 proc. sołectw i ok. 1,1 mln chłopów — rolników.

Posiadają one obecnie 45 tys. zestawów traktorów — maszyn nowych, 36 tys. młocarni i dziesiątki tysięcy różnorodnego sprzętu technicznego.

Doniosła rola w postępie naszego rolnictwa przypada państwowemu gospodarstwu rolnym, a także spółdzielniom produkcyjnym.

Państwowe gospodarstwa rolne osiągały przeciętne plony zbóż, rzepaku i niektórych innych roślin nieco wyższe niż go spodarstwa chłopskie. Tak samo i tempo wzrostu pogłowa zwierzęcego, a w szczególności bydła oraz produkcji mleka w gospodarstwach uspołecznionych przewyższa tempo wzrostu w gospodarstwach chłopskich. Jednakże zarówno obsada bydła na 100 ha jak i rozmiary produkcji zwierzęcej w większości gospodarstw państwowych wymagają dalszego zwiększenia. Państwo przyjdzie tym gospodarstwom z pomocą i rozbuduje w najbliższych latach pomieszczenia inwentarskie.

Państwowe Gospodarstwa Rolne mają jeszcze rozległe rezerwy i możliwości powiększenia produkcji.

Dostawy PGR dla państwa w ciągu ubiegłej 5-latk wzrosły o 450 tys. ton zboża i ok. 90 tys. ton suszu zielonek. W

roku ubiegłym dostawy te wynosiły ok. 1,3 mln ton zboża i suszu zielonek. Tegoroczne dostawy z PGR powinny być jeszcze wyższe.

Szczególnie ważne dla kraju są dostarczane przez Państwowe Gospodarstwa Rolne kwalifikowane nasiona i sadze niaki. Jako dostawcy materiału zarodowego państwowe go spodarstwa rolne ponoszą odpowiedzialność za rozwój i poprawę jakości hodowli.

Kontynuując naszą dotychczasową politykę będziemy my i w realizacji obecnego planu 5-letniego przestrzegać zasady wykorzystania produkcyjnych możliwości wszystkich gospodarstw rolnych: indywidualnych, spółdzielczych i państwowych.

Wspierając wysiłki rolników, będziemy powiększać — jak nigdy dotąd — zaopatrzenie rolnictwa w te środki produkcji, które zapewniają szybki wzrost plonów.

Rozbudowa Puław i szeregu innych zakładów przemysłu chemicznego pozwoli wydawnie zwiększyć dostawy nawozów mineralnych i środków ochrony roślin. Rozwój paszowego przemysłu pozwoli na bardziej racjonalne dysponowanie zasobami paszowymi.

Przyspieszamy mechanizację rolnictwa. Podstawą tego jest rozbudowa przemysłu ciężkiego, który w bieżącym 5-leciu dostarczy gospodarce rolnej ok. 144 tys. traktorów. Teraz mamy 1 ciągnik na 162 ha. Za 5 lat na 1 traktor przypadać będzie ok. 85 ha użytków rolnych. Wydawnie zwiększy się w rolnictwie liczba kombajnów i innych maszyn.

Wysoki poziom osiągnął inwestycje w samym rolnictwie i w jego zapleczu. Na pokrycie inwestycyjnych potrzeb rolnictwa państwo przeznacza w bieżącej pięcioletce o 74 proc. więcej środków niż w latach 1961—65.

Obok tego systematycznie i szybko rozbudowywać będziemy przedsiębiorstwa świadczące rolnictwu usługi produkcyjne, remontowe i montażowe.

Poważne kwoty przeznaczamy do dyspozycji organizacji zajmujących się skupem, przechowywaniem i przetworzeniem produktów rolnych. Rozbudowa ich bazy technicznej ma olbrzymie znaczenie zarówno dla rolnictwa jak i dla coraz sprawniejszego i pełnego zaopatrzenia ludności w produkty żywnościowe.

Nasza ekonomiczna polityka w stosunku do rolnictwa polegać będzie na zapewnieniu rosnących dochodów tym, co idą z postępowaniem, powiększając produkcję i doskonaląc swoje warsztaty pracy. Kredytowa pomoc państwa uzupełniać będzie własne środki rolników w większym niż dotąd zakresie. Jednocześnie będziemy zwiększać pomoc poprzez szersze stosowanie ulg w podatku gruntowym dla indywidualnych gospodarstw rolnych dokonywujących nakładów inwestycyjno-remontowych w budownictwie.

Dzisiejsze ogólnopolskie dożynki obchodzimy w roku wielkiego Jubileuszu Tysiąclecia historycznych dzieł państwa polskiego. Wracając myślą do naszej historii, wspominamy losy chłopów polskich, którzy od czasów piastowskich aż po wiek XX-ty stanowili najliczniejszą warstwę naszej społeczności, byli najważniejszym wytwórcą dóbr materialnych, nieśli na swych barkach ciężką ciężar obrony kraju. A równocześnie byli warstwą najbardziej uciskaną i nieuludko wykazywaną, mającą najwięcej obowiązków i najmniej praw.

Dopiero Polska Ludowa urzeczywistniła marzenia i dążenia całych pokoleń chłopów do wolności i sprawiedliwości społecznej. To, co osiągnęli chłop polski dzięki władzy ludowej nie da się porównać z żadnym okresem minionej historii.

Dziś w naszym kraju już tylko 1/3 część ludności pracuje w rolnictwie, ale ta liczba rolników dzięki bardziej nowoczesnym środkom produkcji daje więcej, dużo wię-

cej produktów rolnych niż uzyskiwano w przedwojennej Polsce, gdy w prymitywnych warunkach pracą na roli musiało się zajmować 2/3 społeczeństwa kraju.

Nigdy nie zapomnimy — powiedział Wł. Gomułka w dalszej części przemówienia — tragiczne go września sprzed 27 laty kiedy Niemcy hitlerowskie napadły na nasz kraj. Nie możemy zapomnieć tym bardziej, że w Niemczech zachodnich, ponownie odrzucił się agresywny militarizm niemiecki, który marzy o odwiecie, o zawładnięciu bronią jądrową, o likwidacji pokojowego państwa niemieckiego — Niemieckiej Republiki Demokratycznej — o zbudowaniu wielkich imperialistycznych Niemiec — jak mówi rząd boński — w granicach z 1937 roku. I nie o to chodzi, że plany te są jak batoniki napelnione powietrzem. Chodzi o to, że polityka rządu bońskiego godzi w podstawy bezpieczeństwa w Europie, obliczona jest na nowy zbrojny konflikt światowy.

Pokojowi w świecie zagraża dzisiaj szczególnie agresja amerykańska w Wietnamie. Dzień w dzień padają tam amerykańskie bomby, niszczące ludzkie istnienia.

Ostrowska manifestacja

Dokończenie ze str. 1

dach, to dowód naszej jednomyślności — przeciwko wojnie, za dalszym socjalistycznym rozwojem Polski. (y)

MANIFESTACJA SPOŁECZEŃSTWA ZIEMI KALISKIEJ

Także w powiecie kaliskim odbyło się wiele uroczystości związanych z 27 rocznicą Września. M. in. na Placu 1 Maja w Kaliszu zorganizowano wiec antywojenny, który zgromadził tłumy uczestników. Udział wzięli m. in. I sekretarz KM PZPR — Krzysztof Jeżyk i przewodniczący Prezydium MRN — Franciszek Kopeczyński. Po przemówieniu uczestnicy wiecu podjęli rezolucję, która została przesłana na ręce przewodniczącego Rady Państwa i przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu FJN — Edwarda Ochaba. Z kolei uroczystym apelem i salwami artylerystycznymi uczczono pamięć poległych w kampanii wrześniowej.

Po wiecu nastąpiło uroczyste otwarcie nowej szkoły — Pomnika Tysiąclecia (przy ul. Niemojewskiej). (y)

Podwyższenie zasiłków szpitalnych dla samotnych pracowników

Na wniosek CRZZ Rada Ministrów powzięła decyzję o podwyższeniu zasiłków szpitalnych otrzymywanych przez samotnych pracowników oraz o rozszerzeniu uprawnień do zasiłków rodzinnych na dzieci pobierające naukę.

Zasiłki szpitalne, które przy usługach pracownikom nie mającym nikogo na utrzymaniu zostały podwyższone w okresie leczenia szpitalnego z 14 proc. na 25 proc. przeciętnego zarobku i z 20 proc. na 30 proc. w czasie pobytu pracowników w zakładzie położniczym oraz w okresie leczenia szpitalnego z powodu wypadku pod ziemią.

Erhard zakończył rozmowy w Szwecji

Kancelarz zachodniemiecki Erhard zakończył oficjalną część swej wizyty w Szwecji. Dobiegła końca rozmowa polityczna, jakie przeprowadził z premierem Szwecji Erlanderem i innymi członkami rządu szwedzkiego, został opublikowany wspólny komunikat szwedzko — zachodniemiecki.

Jak donosi korespondent PAP w Sztokholmie, red. W. Nowicki, wszyscy obserwatorzy są zdania, że rozmowy ujawniły rozbieżności między Szwecją a Niemcami zachodnimi, zwłaszcza w podejściu do problemu bezpieczeństwa europejskiego i problemu Niemiec.

ludzką pracę, skromny dykt bohaterskiego narodu.

I ani Polska, ani inne kraje socjalistyczne jak to zadeklarowały na niedawnej naradzie w Bukareszcie, nie pozostawiają narodu wietnamskiego bez pomocy. Solidarni z bohaterską walką Wietnamu, pomocy tej udzielać będziemy nadal w rozmiarach i formach odpowiadających potrzebom wynikającym z nowego etapu amerykańskiej eskalacji wojny godzącej w podstawy światowego pokoju.

Imperializm amerykański wojny tej wygrać nie może. Napastnik musi się przekonać, że ani w Azji, ani gdziekolwiek indziej, agresja nie popłaca, że polityka siły zawodzi, że rozwiązywać pro-

blemy dzielące świat współczesny można tylko drogą rokowań przy pełnym poszanowaniu zasad suwerenności i niepodległości narodów państw.

Prowadząc pokojową politykę musimy być jednocześnie czujni, musimy coraz mocniej zespalać siły naszego kraju z siłami naszych sojuszników, z siłami Związku Radzieckiego i wszystkich państw Układu Warszawskiego, musimy nieustannie wzmacniać siły Polski Ludowej, przede wszystkim poprzez realizację naszych planów gospodarczych.

Wy, rolnicy, jesteście obok klasy robotniczej i inteligencji, budowniczymi tej siły.

Niech w nowym roku gospodarczym Wasz ofiarny trud przyniesie jeszcze pomysłniejsze wyniki i jeszcze piękniejsze plony.

Ekonomia i matematyka w gospodarce

Plenarna sesja konferencji europejskiej

W poniedziałek obrady europejskiej konferencji towarystwa ekonomicznego i instytutu zarządzania toczyły się sesji plenarnej.

Do naukowców i przedstawicieli praktyki gospodarczej z 27 krajów wygłosił przemówienie wicepremier Eugeniusz Szyr, przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki.

W wielki rozwój zastosowań matematyki w ekonomii wniosła wkład także nauka polska — powiedział m. in. wicepremier Szyr — wymieniając działalność polskich statystyków, osiągnięcia polskiej matematyki i nauk ekonomicznych, a szczególnie wszechstronny dorobek naukowy zmarłego prof. Oskara Lange.

Mówiąc o metodach planowania i zarządzania gospodarstwem wicepremier Szyr stwierdził, iż IV Plenum KC PZPR ustaliło właściwe powiązania centralnego planowania z inicjatywą i samodzielnością jednostek gospodarczych i terenu, pełniejsze wykorzystanie mechanizmów prawa wartości oraz wszechstronne stosowanie metod rachunku ekonomicznego.

Program zmian w tej dziedzinie zmierza do wyzwolenia w większym niż dotychczas stopniu inwencji i inicjatywy społecznej m. in. przez ograniczenie do niezbędnego minimum metod administracyjnych zarządzania.

W obliczu niezmierzonych rezerw przyspieszenia rozwoju gospodarczego, które kryje w sobie burzliwy postęp nauki i techniki, szczególnie jasno skrawie uwidatnia się bezsens

i tragiczne marnotrawstwo zasobów i energii skierowanych na zbrojenia, niebezpiecznej, imperialistycznej polityki zagranicznej, która przynajmniej w Wietnamie formę otwartej agresji. Jesteśmy przekonani — powiedział na zakończenie E. Szyr — że siły pokoju zwyciężą, że dorobek nauki zostanie wykorzystany dla rozwoju całej ludzkości.

Na sesji plenarnej wygłoszono 4 referaty; szczególne zainteresowanie budziło wystąpienie światowej sławy uczonego radzieckiego prof. L. W. Kantorowicza, który mówił o stosowaniu metod matematycznych w gospodarce Związku Radzieckiego. (PAP)

Katastrofa transportowa USA

Z Sajgonu donoszą, że amerykański samolot transportowy wkrótce po starcie z lotniska w Dong Tra (prowincja południowowietnamska Phou Yen) spadł na wioskę zabijając 4 cywilów wietnamskich. Około 25 osób zostało rannych. (PAP)

Historyczna ekspozycja

Jedną z najchlubniejszych kart historii polskiej inteligencji technicznej jest jej masowy udział w ruchu oporu podczas ostatniej wojny. Konspiracyjne wytwórnie kierowane przez polskich inżynierów i techników produkowały podczas okupacji, a później podczas Powstania Warszawskiego, pistolety maszynowe, miotacze ognia, granatniki, granaty, butelki zapalające. Broni ta w rękach członków ruchu oporu i uczestników Powstania Warszawskiego zadawała wrogowi dotkliwe straty. W dniu 1 września br. otwarta została w Klubie Prasy i Informacji Technicznej NOT w Warszawie, przy ul. Mazowieckiej 12, druga wystawa z cyklu „Polska technika w walce z okupantem”. Zorganizowała ją redakcja „Przeglądu Technicznego” przy współpracy ZBoWiD i Muzeum Wojska Polskiego. Ekspozycjami były właśnie broń produkowana przez polskie wytwórnie konspiracyjne. Na zdjęciu: pistolet maszynowy „Błyskawica”.

CAF — fot. Dąbrowski

EUGENIUSZ PAUKSZA
**ich trzech
dziewczyna**

— My trochę właśnie w sprawie tamtego kolegi — powiedziała, witając się z zawiadowcą. — Gdyby nie pewne zdarzenia, byłibyśmy już tutaj na pewno wcześniej. — Milakówna... — odpowiedziała na prezentację dwóch pozostałych mężczyzn. — To mój kolega, Stawski. Przyjaciel tamtego dryblasza.

— No i widzicie, znów będziecie mogli wspominać. To ta panienka, o której wam mówiłem. Też ma na cmentarzu wojskowym kogoś z rodziny. A tamten wysoki chłopiec, którego ojciec... — urwał, schmurniał nagle, mniej już chętnie przesunął się, robiąc przybyłym miejsce na lawce.

Zapadło na moment milczenie. Jeden z nowo poznanych mężczyzn otworzył już usta, chcąc coś powiedzieć, zawiadowca powstrzymał go jednak ruchem dłoni.

— Teraz rozumiem — szepnął i zaraz, z wyraźnym wskazaniem przynusem, zwrócił się do Danki. — To go nie wypuścili?

— Pan wie?

— Domyślam się. Dwa razy mnie wzywali na przesłuchanie. Raz na milicję, a potem do prokuratora. Niby o tę „Baltę” chodził... Tłumaczyłem, nie mogło to być, w tym czasie siedzieliśmy tutaj razem. Chociaż... Nie wyglądał mi na to... — kręcił słowami speszony, niepewny.

Opowiedziała w skrócie, skąd wzięło się podejrzenie w stosunku do Krajeckiego. Ze potem, jak poinformował ich prokurator, kierownik sklepu dewizowego rozpoznał w Szymku człowieka, który płał się przy budynku.

— Acha, ach, — cmołał przejęty zawiadowca, zaciekawionymi pochrząkiwaniami wtórowali mu pozostali mężczyźni. — To dopiero trafunek. Kto by pomyślał. — Ale ciągle jeszcze nie wygasła w nim nieufność. — To samo mówiłem. Byliście tu pewnie ze dwie godziny, pod koniec się zaczął ten gwałt około portu. Porucznik mnie na to, że wszystko się zgadza. Swoje zrobili, mówi, a potem przyszli na pogawędkę do pana... Po mojemu jednak nie mogło chyba tak być. Rozmawiał przyjemnie, dużo wiedział o Kołobrzegu...

Daj spokój, stary. Nie mogą znaleźć bandziora, to czekają się pierwszego lepszego — starszy z pozostałych mężczyzn gasił obiekcje zawiadowcy.

— Mówił dziś prokurator, że lada dzień wyjaśni się wszystko — wtrącił Florek.

— Acha, ach, tak mówił? No to i dobrze... — Zawiadowca wyraźnie zawstydzony poprzednią swoją rezerwą, dorzucił zaraz. — A jakby mnie jeszcze wezwali, to tak powiem, że aż za cholewy im pójdzie. Nie ruszajcie wy swoich. Ojciec padł w Kołobrzegu, a tu syna po kryminalach ciągną nie wiedzieć za co. Ot jak. — I dopiero odpapnął zadowolony.

— Ten kolega, no, którego tu nie ma, jak się nazywa? Czasem zdarza się, przypominę się co, choć to już niby dawno było — starszy z kompanów zawiadowcy usilnie sprowadzał rozmowę na inne tory.

— Krajecki. Szymon Krajecki. Pamiętam, Szymek mówił, że jego ojciec był w dziewiątym pułku. — Danka szybko podjęła temat.

— 9 pułk, to znaczy 3 dywizja. Chłopaki mieli gorąco, grupami szturmowymi szli, a każdy dom jak fortecę musieli zdobywać. Od wieży ciśnień pchali się na miasto... Myslałem, że będę może wiedział. Bo ja czołgista. Ale my wspieraliśmy siódmy pułk. Oni szli alejami, a my ich ubezpieczaliśmy ogniem. Cztery nasze maszyny pełziły. Bywało, my jeszcze walimy, żeby rozbić jakieś gniazdo oporu, a tamci piechocińcy już od tyłu dra Niemcom portki... Krajecki? Nie zdarzyło się słyszeć... Może później, ale to już mnie wtedy sparzyło, w szpitalu byłem. Taka tylko pamiętka została — zdjął kaszkiet, dostrzegł w przemyślnych światłach golińce czaszki, popstrzoną plamami blizn. — Nie szkodzi, lepiej że nie na głowie, czoło tylko i ucho trochę mnie osmoliło.

— A o Milaku, Albinie Milaku panowie nic nie słyszeliście? To był mój wuj. Tylko że ja niewiele wiem, z jakiej jednostki. Piechota, tyle słyszałem.

— Też tu zginął? — zapytał zastępca zawiadowcy.

— Też.

cdn 67

Szlachetne wiejskie zdrowie

Statystyczny optymizm i miara potrzeb

Najnowsze dane demograficzne mówią, że na wsi mieszka już tylko nieco więcej niż połowa ludności kraju. Jedna trzecia jej mieszkańców żyje z pracy poza rolnictwem. Trzy miliony byłych mieszkańców wsi znalazło stałą pracę w przemyśle, zaś setki tysięcy chłopów-robotników dojeżdża do miast. Co roku wzrasta liczba ubezpieczonych z tytułu pracy w państwowych gospodarstwach rolnych, POM-ach, leśnictwie, przemysle terenowym, szkolnictwie, handlu. Wzrasta też liczba nie ubezpieczonych, lecz uprawniających do korzystania z bezpłatnych świadczeń lecznictwa.

Mimo to w fachowych publikacjach ciągle jeszcze pojawiają się doniesienia, że umieralność ogólna, a także liczba zgonów dzieci i niemowląt na wsi, znacznie przekracza wskaźniki miejskie; że gruźlica częściej atakuje mieszkańców wsi niż miast, a nie leczona próchnica zębów zmienia wiejskich 30-40-latków w bezzbnych staruszków.

Blisko dwie trzecie mieszkańców wsi posiada prawo do ochrony zdrowia oraz do bezpłatnej pomocy w razie choroby lub niezdolności do pracy. Jednakże prawo nie oznacza jeszcze rzeczywistych możliwości jego realizacji. Aby z prawa tego w pełni korzystać, potrzebna jest prawidłowo zorganizowana sieć rejonów leczniczo-zapobiegawczych.

Według danych wojewódzkiego Wydziału Zdrowia opiekę profilaktyczno-leczniczą nad 1 200 000 ludności wiejskiej naszego województwa sprawuje około 260 lekarzy, pracujących w 197 ośrodkach zdrowia (około 120 znajduje się na wsi). Uzupełnienie tych placówek stanowią 4 spółdzielnie zdrowia. Istnieje ponadto 36 dojazdowych tzw. punktów lekarskich oraz 81 punktów felczerskich.

Jeśli posłużyć się statystyczną metodą i podzielić liczbę ludności wiejskiej przez liczbę ośrodków zdrowia i rejonów leczniczych, to otrzymamy obraz wielce optymistyczny: około 5000 ludzi na rejon. To nawet lepiej niż w miastach. Obraz ten przyćmi się jednak, jeśli wskaźniki poddamy bardziej szczegółowej analizie. Oto bowiem na mapie województwa znajdziemy przykłady, że jeden rejon liczy 3-4 tysiące mieszkańców (powiaty: Września, Wągrowiec, Nowy Tomyśl, Oborniki), a inny — 7 a nawet 10 tysięcy (Konin, Kalisz, Ostrów, Pleszew). Można też przytoczyć i inne dane. Oto w powiecie trzcińskim, gdzie na jeden rejon przypada najmniej mieszkańców (niewiele ponad 2 tysiące), długość promienia między wsiami a najbliższym ośrodkiem sięga nawet 20 kilometrów! Ponad 70 procent ośrodków ma jednoosobową obsadę lekarską.

Tak oto wylaniają się kontury właściwego obrazu wiejskiego lecznictwa. Jeden lekarz na 6-8 tysięcy ludzi, rozrzuconych często w promieniu wielu kilometrów. Trzeba sprawać nad nimi opiekę ogólną, prowadzić poradnię dla dzieci chorych i zdrowych, poradnię dla kobiet, odwiedzać szkoły, a ponadto być kimś w rodzaju stałego pogotowia ratunkowego. A poza tym trzeba zaglądać do studni i domów, organizować zebrania o tematyce ochrony zdrowia.

Istnieje przekonanie, że absolwenci akademii medycznych boją się podjęcia pracy na wsi. Tak było parę lat temu. Dzisiaj rozwój komunikacji, radiofonii, telewizji — przepełniony straszącą zmoją odcięcia się od cywilizacji i jej zdobyczy. Stworzone też zostały materialne bożdyce w postaci dość pokaźnych dodatków na urządzenie się w wiejskich warunkach (1000 zł miesięcznie przez 2 lata). Lekarze terenowi uzyskują też szczególne udogodnienia przy zakupie samochodów. Stworzono im możliwości doskonalenia zawodowego poza szpitalem, w drodze zdobywania specjalizacji w zakresie ogólnolekarskim i pediatrycznym.

Niezbędnym jednak warunkiem osiedlenia się lekarza na wsi jest zapewnienie mu odpowiedniego mieszkania oraz warsztatu pracy.

Niestety, tylko nieliczne wielkopolskie ośrodki są zbudowane od podstaw według typowych wzorów zaaprobowanych przez Ministerstwo Zdr

nych przez Ministerstwo Zdrowia. Takie ośrodki z gabinetami i mieszkaniami dla lekarzy wnoszą tylko co przełajsze i zamożniejsze środowiska. Natomiast większość istniejących obiektów to po prostu adaptowane izby, często bez najniezbędniejszych pomieszczeń.

Wiadomo nie od dziś, że wiejska służba zdrowia rozwija się niewspółmiernie wolniej niż miejska. Obecnie dysproporcje stały się zbyt rażące. Pora więc zabrać się do ich wyrównywania. W jaki sposób?

W planach wojewódzkich mówi się o zwiększeniu do roku 1980 liczby wiejskich ośrodków zdrowia o 100 nowych placówek. Bardzo odległy to termin. Zresztą nie tylko we wskaźniku ilościowym kryje się problem wiejskiego lecznictwa. Kto i za co zbuduje oraz wyposaży potrzebne obiekty? Resort zdrowia pokazuje pusty portfel, a potrzeby ogromne. Na szczęście pomoc finansową zadeklarowały: Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów, Ministerstwo Rolnictwa (wkład PGR-ów w urządzanie i wyposażanie ośrodków jest znaczny) CRS „Samopomoc Chłopska” i PZU. Poza tym trzeba znów odwołać się do czynów społecznych, dzięki którym wiele się na wsi zmieniło.

W wiejskim pejzażu — obok szkoły, poczty, agronomówki, gospody, klubo-kawiarni i rezermy strażackiej — nie powinno zabraknąć domu zdrowia. Lekarz, obok nauczyciela i agronoma, tworzy na wsi szturmową brygadę oświaty, postępu, kultury i cywilizacji w najszerzym tych słów znaczeniu. Stworzmy więc warunki, w których ta brygada będzie mogła pracować w pełnym składzie.

FELIKS BIŁOS

MUZYKA

Po dwumiesięcznym okresie ogórkowym życie muzyczne Poznania zaczyna wolno budzić się z letargu. Pierwsza ruszyła Operetka, gdzie nadal codziennie zapelnia widowie wesoły musical „Eksportowa żona” T. Renza. Właśnie odbyło się uroczyste 200 przedstawienie tej rozśpiewanej rewii, pod batutą kompozytora. W odpowiedzialnej roli właścicielki magazynu kosmetyków („Helena”) ogładamy teraz I. Szulc-Kruk (jak zwykle swobodną wokalnie i aktorsko). Nasza Opera im. Montuski wznawia spektakle już za kilka dni. W bieżącym miesiącu usłyszymy 12 różnych dzieł, poczynając od klasycznego „Cyrulika” kończąc na „Turandot”. Która jeszcze scena w kraju dysponuje podobnym repertuarem? Nowością będzie przygotowywana od dłuższego czasu premiera moniuszkowskiej „Hrabiny” (nareszcie!). A więc jeszcze jeden ukłon Teatru w stronę swego patrona.

Koncerty symfoniczne Filharmonii rozpoczną swe tradycyjne „piątki” dopiero w

drugiej połowie miesiąca. Podczas inauguracji witać będzie pianistę R. Bakstę oraz dyrygenta W. Krzemieńskiego. Ale w miniony piątek usłyszeliśmy już naszych filharmoników „akompaniujących” podczas „wieczoru absolwentów” PWSM. Jako pierwszy dyplomant popisywał się B. Kacmarek (z klasy doc. Statkiewicza), odtwarzając „Koncert skrzypcowy

U progu sezonu

D-u” Beethovena. Nieprzeciętne truności techniczne i muzyczne dzieła pokonał solista na ogół zwycięsko. W II części wykazał umiejętność „okrągłego” jrazowania, a przy kondo zdobył się na potrzebny rozmach wirtuozowski. Drobne uchybienia intonacji (zwłaszcza przy kadenacji I cz.) należy oczywiście położyć na karb egzaminacyjnej tremy.

Z kolei przedstawił się R. Geselle (kl. doc. Langnera) w „Koncercie na flet, harfę i ork. smyczkową” Poradowskiego. Z przyjemnością wysłuchała publiczność dawno niegranego, a przecież warto-

ściowego, nieprzegadanego utworu nestora wielkopolskich kompozytorów (muzyka nawiązująca do tradycji ale wyciągająca wnioski także i z wielu doświadczeń współczesnych). R. Geselle przekonywał spokojem i ładem interpretacji. Na harfie sprawnie towarzyszyła J. Rzeźniczek, studentka II roku PWSM. Popisy dyplomantów zakończyła Z. Wypych wykonując „Etiudy symfoniczne” Malawskiego. Solistka (z kl. doc. Dąbrowskiej) ujawniła dobrą orientację w zawiłościach muzyki awangardowej (każda z „Etiud” stanowi studium nad jakimś innym problemem technicznym). W grze Wypychówny zwraca baczną uwagę jej energia dynamiczna i zdecydowane poczuć rytmu. Towarzysząca trójce dyplomantów orkiestra Filharmonii zabrzmiła efektownie pod precyzyjną dykcją Z. Szostaka. Udana popisy tegorocznych absolwentów PWSM świadczą dobitnie o poziomie nauczania poznańskiej uczelni, której liczni wychowankowie (zwłaszcza z klas instrumentalnych smyczkowych i dętych) są nie od dzisiaj filarami czołowych zespołów symfonicznych kraju.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

FILM

Pacyfista na wojnie

DON GABRIEL — film polskiej. Scenariusz (na podstawie opowiadań Jerzego Pułaskiego) i Gabriela Karskiego: Jerzy Hen. Reżyseria: Ewa i Czesław Petelscy. Zdjęcia: Kazimierz Szum. Muzyka: Jerzy Maksymiuk. Scenografia: Adam Nowakowski. Wykonawcy: Bronisław Dąbrowski (Don Gabriel), Igor Smiałowski (dr Dog — Leśniewski), Barbara Krafftówna (Florentyna), Wanda Hanin (Helena), Gustaw Holoubek (komendant punktu obronkowego do Legii Cudzoziemskiej), Bogusław Sochnacki (rentier, jego zastępca), Ignacy Gogolewski (sekreterz gabinetu dyrektora miasta), Wacław Kosiński (szeregowiec Harnot), Leon Niemczyk (Leukamer) i inni.

W tym więc nowy film o tragicznej kampanii wrześniowej 1939 roku. Wszakże różniący się od wszystkich dotychczasowych filmów na ten temat, film przedstawia nowe spojrzenie, nowy punkt widzenia na wydarzenia sprzed 27 lat. Jest to nowatorstwo punkt widzenia intelektualisty i pacyfisty. Don Gabriel czyli profesor Gabriel Niemicki jest wybitnym germanistą, miłośnikiem literatury i filozofii niemieckiej, este-ty, wrogiem metod gwałtu i przemocy czyli wrogiem wojny. Film otwiera i zamyka sceną konfrontacji z jego „życiowym” przeciwnikiem doktorem Dog — Leśniewskim, oficerem, szermierzem ciałami myśłami, cieszącym się nianą w kołach intelektualnych i powodzeniem w ko-

sferze osiągnięć zawodowych jak i osobistych.

Okazuje się, że wojna nie wiele zmienia w sytuacji tych ludzi. Dog — Leśniewski znówu jest pierwszy, w eleganckim mundurze, w towarzysztwie pięknych kobiet znówu budzi podziw, znówu osiąga sukces. Don Gabriel natomiast zostaje odrzucony jako niezdolny do służby wojskowej i po bohaterskiej obronie Warszawy, w której nie dane mu było odegrać jakąś rolę, znajduje się w chaosie i panice ucieczki przed Niemcami, gdzieś na zapyłonych drogach Polski południowo — wschodniej. Ogłada całą panikę i rozprężenie armii polskiej, indolencję dowódców, brak uzbrojenia i wszystkie znane niedostatki wojska polskiego. Bezradność tego wojska wobec uzbrojonego go po zęby agresora jest tak całkowita, że aż nieprawdziwa. W końcu wiemy, że jednak byliśmy krajem, który najdłużej stawiał czoła armii hitlerowskiej (pomijając ZSRR), że jednak kampania wrześniowa to był nie tylko chaos i klęski.

W tym bałaganie i upadku Don Gabriel znajduje przy-padkowo swoją wielką miłość i swój wielki czyn bojowy,

jednak są to satysfakcje krótkotrwałe, które nowe wydarzenia i spotkania unicestwiają. Cała kampania jest bowiem dla Don Gabriela procesem stopniowego odzierania ze złu dzień, procesem upadku idei, w które wierzył. Odnosi się to zarówno do swoich, jak i do Niemców których na koniec spotyka, ludzi, którzy wyrosli w kulturze Goethego, Schillera i Hegla, a którzy zachowują się jak barbarzyńcy, choć czasami — jak własnie w filmie — pod maską oglady i do brych manier.

Film prezentuje dobre aktorstwo, zwłaszcza postaci tytułowej. Jest to prawdziwy sukces Bronisława Pawlika, aktora popularnego z telewizji, jak i poprzednich filmów (wspomniemy tu świetną rolę w „Naganiacu”). Na uwagę zasługują pietyzm, z jakim za-dbanie o realia tej wojny, tej Warszawy. Krój ubrań, wygląd ulic, wszelkie szczegóły zrobiono na modę 1939 roku, nie tego obrazu nie zakłóca. Choć nie prorokuje filmowa wielkiego powodzenia (brak tempa, wigoru, wielkiej widowiskowości) uważam, że i takie widzenie kampanii wrześniowej było nam potrzebne.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Paragraf i życie

Pomocnik fałszerza

Falszerzami byli inni — Jerzy O. i Roman P., którzy sfalszowali kilka legitymacji rzemieślniczych i świadectw szkolnych oraz „wyprodukowali” ponad sto biletów kolejowych. Prócz wysokiej grzywny zainkasowali za to przestępstwo 5 i 3 lata więzienia.

A co zawińł Stanisław B.? Pracując w drukarni wykonał matrycę biletów kolejowych i dostarczył ją fałszerzom. Wyrok: dwa i pół roku więzienia.

W skardze rewizyjnej wniesionej do Sądu Najwyższego Stanisław B. prosił o złagodzenie kary, wskazując przy tym na niesłuszną — jego zdaniem — kwalifikację prawną jego czynu w wyroku pierwszej instancji. Został on bowiem skazany za współuczestnictwo w podrabianiu biletów kolejowych, podczas kiedy w samej czynności pod-rabiania — jak wykazał prze-wód sądowy — Stanisław B. udziału nie brał.

Sąd Najwyższy zgodził się w zasadzie z tym ostatnim stwierdzeniem. Czyn Stanisława B. ograniczał się rzeczy-

wiście wyłącznie do dostarczenia narządzi służących do podrabiania biletów kolejowych.

Czy oznacza to jednak, że przestępstwo Stanisława B. powinno być ocenione według łagodniejszej kwalifikacji prawnej? Nie, Stanisław B. był nie tylko „dostarczycielem” matrycy. W jego działaniu zawierała się pełna świadomość, że sporządzone i doreczone przez niego narzędzie będzie użyte do celów fałszerskich. Był po prostu pomocnikiem fałszerzy. I dlatego słuszne jest — zdaniem Sądu Najwyższego — ukaranie go w ramach odpowiedzialności za podrabianie dokumentów.

Z drugiej strony Sąd Najwyższy wziął pod uwagę dotychczasową niekaralność Stanisława B. oraz fakt, że ze swojego czynu przestępczego, t. zn. z dostarczenia matrycy do fałszowania bile-

tów kolejowych — nie ciągnął żadnej korzyści osobistej. Te właśnie względy zdecydowały o obniżeniu przez Sąd Najwyższy wymierzonej Stanisławowi B. kary do dwu lat więzienia.

Istotna jest jednak przede wszystkim ustalona przez Sąd Najwyższy przy okazji tej sprawy zasada prawna, że do-szarczenie innej osobie podobionej pieczęci lub innego narzędzia, mającego służyć do podrabiania lub przerobienia dokumentu — ze świadomością takiego właśnie przeznaczenia — stanowi pomoc w podrabieniu dokumentu a więc pomocnictwo w przestępstwie fałszerstwa.

JAN WOLSKI

II KR 234/65 z 15 września 1965
OSN — IK 3/66.

Prohaska (NRD) i Krotoski zwyciężają

Przewidywania organizatorów VI wyścigu kartów o puchar Automobilkłuba Wielkopolski i „Głosu Wielkopolskiego” nie spełniły się. Mimo transmisji telewizyjnej z mistrzostw Europy na trasie wyścigów nie zabrakło kompletnych widzów, którzy szczerze zapamiętali trasę. Widownia nie zawiodła się.

Szczególnie wyścig finałowy trzymał w napięciu aż do ostatniego okrążenia. Ubiegłoroczny zwycięzca, Austriak — Erwin Amlacher, Austriak — Erwin Am

lacher tym razem startował z polą oznaczoną nr 4. Miał on w swoim karcie zamontowane koło (pod nadwoziem) eliminujące koło

napędowe. Docenił on widać swoich przeciwników przede wszystkim reprezentanta NRD — Prohaskę i Polaka — Krotoskiego. Amlacher jechał jednak dość pechowo. W wyścigu finałowym musiał zmieniać koło i to wyeliminowało go z walki o czołową pozycję. Jak się okazało stracił on na wymianie koła zbyt wiele czasu i przeciwnicy wyprzedzili go. Komitę katingowca, jadącego na włoskim silniku „Parilla”.

Zwycięstwo przypadło bardzo równo jadącemu reprezentantowi NRD Prohasce. Tuż za nim — o przysłowiowe centymetry — uplasował się Krotoski. Niektórzy twierdzili, że gdyby do zakończenia wyścigu pozostało jeszcze jedno okrążenie zwycięzca zostałaby na pewno Polak. Tym niemniej Krotoski został zdobywcą pucharu „Głosu”.

A oto kolejność wyścigu finałowego:

1. V. Prohaska (NRD)
2. K. Krotoski (AW Poznań)
3. R. Puhmann (NRD)
4. H. Hennemann (NRD)
5. St. Grajek (Zjed. Września)
6. T. Rybaczek

Znacznie lepiej powiodło się Kazimierzowi Krotoskiemu w wyścigu tzw. „kryterium asów”. Wicemistrz krajów demokracji ludowej zwyciężył przekonywająco. Drugie miejsce zajął Puhmann (NRD), przed Prohaską (NRD), Hannemannem (NRD), i Grajkem oraz Zydowpewcem.



Bardzo pechowo jechał ogólny faworyt wyścigów Austriak Erwin Amlacher ubiegłoroczny zdobywca pucharu AW. Wymiana koła wyeliminowała go z walki o czołowe miejsca.



Tuż przed wyścigiem głównym, dwaj główni faworyci wyścigu — Krotoski i Amlacher

Od II ligi do kl. A

Pilkarze ekstraklasy, przygotowujący się do spotkań międzypaństwowych — pauzowali. Odbyły się tylko spotkania II ligi i klas niższych.

OLIMPIA WYGRAŁA 2:0, LECH NADAL JEST NA 12 MIEJSCU

Serie niespodzianek przyniosła piąta kolejka rozgrywek w II lidze. Spośród sześciu czołowych drużyn w tabeli tylko piłkarze wrocławskiego Górnika wygrali swoje spotkania i objeli prowadzenie w tabeli. Stołeczna Gwardia uległa poznańskiej Olimpii 0:2 (0:1). Warszawscy byli I-ligowcy nie zaprezentowali się szczególnie na gołębińskim stadionie. Słabo wypadł atak Gwardii. Ułatwiło to akcje ofensywne gospodarzy. Pierwszą bramkę, w zamieszaniu podbramkowym zdobył Nester, a po zmianie stron wynik meczu ustalił Domagała.

W pozostałych meczach uzyskano następujące wyniki:

Start Łódź — Górnik Wałbr. 0:1
Garbarnia Kraków — Polonia Bydgoszcz 1:0
Olimpia P-n — Gwardia W-wa 2:0
MZKS Gdynia — Odra Opole 1:1
Thorez Wałbr. — Stal Mielec 2:1
Unia Racib. — Lotnik Wrocław 1:1
Victoria Jaw. — Lechia Gdańsk 1:0
Warmia Olszt. — Hutnik N. H. 0:0

TABELA		
1. Górnik Wałbrzych	7:3	7-7
2. Gwardia W-wa	6:4	12-8
3. Odra Opole	6:4	1-3
4. Hutnik Nowa Huta	6:4	4-2
5. Unia Racibórz	6:4	5-3
6. Thorez Wałbrzych	6:4	5-4
7. Garbarnia Kraków	6:4	5-5
8. Start Łódź	6:4	5-6
9. Warmia Olsztyn	5:5	6-7
10. Victoria Jaworzno	5:5	6-8
11. Lotnik Wrocław	5:5	7-10
12. Olimpia Poznań	4:6	12-9
13. Stal Mielec	4:6	9-11
14. Lechia Gdańsk	3:7	4-6

15. MZKS Gdynia 3:7 5-8
16. Polonia Bydgoszcz 2:8 6-7

LECH BEZ PORAZKI PROWADZI W III LIDZE

Z wyjątkiem poznańskiej Polonii w spotkaniach o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej, w grupie poznańskiej, wszystkie pozostałe drużyny naszego okręgu, po czwartej kolejce spotkań, zajmują miejsce w czołowej tabeli.

Lech, który nadal prowadzi bez porażki, pokonał swego miejscowego rywala — Polonię 3:0, prowadząc do przerwy 2:0. Bramki zdobyli: Napierała (efektownie strzeloną główką), Jakubowski i Sender. Kolejarka przy bardziej zdecydowanej grze, w której było wiele nonszalancji, mogłoby uzyskać wyższe zwycięstwo. Najbliższy mecz rozegrają „lechici” w Szczecinie z Czarnymi.

Nikie zwycięstwa odniosły Warta nad Włocławkiem 1:0, w identycznym stosunku Calisia pokonała Darbór.

OTO POZOSTAŁE WYNIKI:

Unia Wąbrzeźno — Flota 3:1
Polonia Gd. Czarni Szcz. 2:1
Budowlani Bydg. — Lechia Szcz. 1:1
Arkonia — Zawisza B 6:1
Błękitni Starg. — Bałtyk 1:0

TABELA		
1. Lech	4	8 8:1
2. Arkonia	4	7 18:4
3. Polonia Gdańsk	4	6 12:6
4. Warta	4	6 6:2
5. Darbór Szczecinek	4	5 5:4
6. Calisia	4	5 4:3
7. Unia Wąbrzeźno	4	5 6:11
8. Włocławek Turek	4	4 4:3
9. Flota Gdynia	4	3 7:7
10. Czarni Szczecin	4	3 6:7
11. Błękitni Stargard	4	3 5:6
12. Budowlani Bydg.	3	2 2:3
13. Bałtyk Gdynia	4	2 2:5
14. Lechia Szczecinek	4	2 4:11
15. Polonia Poznań	4	1 3:12
16. Zawisza Bydgoszcz	3	0 2:9

GRUNWALD PRZED GÓRNIKIEM W LIDZE OKRĘGOWEJ

W lidze okręgowej odbyły się tylko trzy spotkania. Mecz: Polonia Pila — Górnik, Dyskobolia — Lech II i Energetyk — Ostrowia zostały przełożone. Wyniki nie dzielnych spotkań w lidze okręgowej są następujące: Zjednoczeni — Grunwald 0:1. W meczu dwóch lokalnych rywali w Ostrowie Stal uległa Ostrowi 0:3 a Prosnia pokonała Ravię 2:1.

1. Grunwald	4	7 8:2
2. Górnik Konin	3	6 7:2
3. Warta II	3	5 5:4
4. Lech II	3	5 7:3
5. Prosnia Kalisz	3	4 8:2
6. Ostrowia	4	4 8:3
7. Stal Ostrow	4	3 4:7
8. Ravia Rawicz	3	2 6:5
9. Zjednoczeni	4	2 3:5
10. Stella Gniezno	3	2 3:7
11. Dyskobolia	3	2 4:9
12. Polonia Pila	2	0 2:7
13. Energetyk	3	0 0:5

KLASA A

Unia Swarż. — Weina Rog. 1:0
Biały Orzeł Koźmin — Vitcovia 2:1
Odra Zbąszyń — Sremski KS 3:2
Włocławski Kal. — Prosnia II 4:2
RKKS — Pogoń Góra 0:0

Błękitni Wronki — Patria Buk 3:0
Kadra „B” — Górnik Konin 4:0 (3:0)
Przed międzypaństwowym meczem piłkarskim Polska „B” — Czechosłowacja „B”, jaki odebrze się 7 bm. na stadionie Warty w Poznaniu nasza drużyna rozegrała w Koninie mecz sparingowy z tamtejszym Górnikiem. Pojedynkę ten stojący na dobrym poziomie zakończył się zwycięstwem Kadry 4:0 (3:0).

Bramki dla Kadry zdobyli: Wójcik, Skowronek, Jarosik i Józwiak po 1.



Od pierwszego do ostatniego okrążenia w wyścigu finałowym prowadził Prohaska, reprezentant Colibusu przed Krotoskim. Fot. (3) K. Przychodzik

Praca

Uczniów i czeladnika — wzięcie na pół etatu — przyjmie stolarnia. Poznań, Strzelecka 13. 29806g

Ucznia przyjmie. Stolarnia. Przepióra, Wawrzyniaka 15. 31311g

Opiekun dochodzący do 3-letniego dziecka, przyjmie zaraz. Grunwaldzka 29 B m. 5, godz. 18-20. 31596g

Pomoc domową, samodzielnie z referencjami, na stałe przyjmie. Zgłoszenia — Czerwonej Armii 26, pracownia gorsetów. 31183g

Potrzebna natychmiast pomoc domowa do dwójki dzieci. Doktor Barbara Wyslouchowa Wrocław Sniogockiego 33. K6458

Uczeń krawiecki potrzebny. Gwardii Ludowej 30. 31699g

Starsza, kulturalna pani, zaopiekuję się domem podczas wakacji (referencje). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30224g

Pani — rencistka, na 3 godziny dziennie, potrzebna na wiadomości. Wroneńska 3 m. 5, godz. 17-19. 30249g

Przyjmie 2 uczniów blacharza samochodowego. Poznań, Knapowskiego 22. 30288g

Pomoc domową przyjmie. Może być z prowincji. Poznań, Daleka 18 m. 2. 30394g

Przyjmie uczniów w zawodzie blacharskim. Zgłoszenia: Swarzędz, ul. Polna 12. 30318g

Przyjmie emeryta, lub chłonicę od lat 16, Warszawa Zabawkarski, Wodna 11. 30335g

Czytam zajmując, chorą, osamotnioną, niewidzącą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30373g

Przyjmie dozorcę z mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30380g

Przyjmie ucznia w zawodzie slusarskim. Szczepanków, Grunwaldzka 3. 30492g

Przyjmie do okretki i na prawy, bielizny, garderoby i trykoty. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30505g

Ucznia, lat 16, z utrzymaniem, przyjmie piekarnia. Poznań, Rynek Śróddecki 17. 30531g

Czeladnik piekarski i uczeń, potrzebny z całym utrzymaniem. Puszczykowo, Poznańska 33, telefon 175. 30545g

Starsza pani, na 8 godzin, do półrocznego dzieła. Zgłoszenia: Wawrzyniaka 28/30 m. 3. 30552g

Poszukuje dozorcę z mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30555g

Nauka

Tępców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 28, parter. 30683g

Zapisy na kursy pisania na maszynie i biurowości. Przyjmie Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów — Poznań, Chelmońskiego 7. 30522g

Dyplomowana pianistka, udzieli lekcji gry na fortepianie oraz korepetycji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30530g

Kupno

Kupię betoniarke, stół w brzojny, formę do kregów. Oferty z cenną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30562g

Kupię koparkę do obcasów drewnianych. Luboń, Świerczewskiego 27. 30206g

Magiel elektryczny, 140 cm, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30500g

Kupię kilka globusów ziemni, sprzed 100 lat. Pisemne oferty 96393 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. K5990

Kupię piec rurkowy. Piekarnia — Strykowski, pow. Poznań, ul. Bukowska 6. 30382g

Kupię dobry, silny motor z przyczepą, samochód motolitrażowy „Simson” — motorower. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12322p

Sprzedaz

Wytwórnia wózków dziecięcych — Chojnacki, Poznań Zbąszyńska 12, tel. 440-50, dawniej Wrocław 25. 28947g

Sprzedam sędzonki truskawek „Senga-Sengana”. Szczepanków 86. 31677g

Sprzedam tanio — bufet, stół okragły i stoliki. Lodowa 34a m. 4. 30452g

Wytwórnia wózków dziecięcych, duży wybór poleca Poznań. Kwiatowa 12. 96505g

Junaka z przyczepką, stan b. dobry, zamienie na Mikrusa, P-70, na chodzie. Władysław Mnich, Krosno 2, pow. Poznań, p-ta Mosina. 12727p

OGŁOSZENIA DROBNE

Airedale-terriery 8-tygodniowe, rodowodowe — sprzedam. Alfred Dragan, Witnica Chojńska, poczta Morzyn. K6223

Drzwi balkonowe szwedzkie 219x135, nowe, sprzedam. Płakowski, ul. Obornicka 9a. 30287g

Jawę 175, sprzedam okaz. Poznań, Sporna 1, narożnik Nowowiejskiego — od godz. 17. 31678g

Sprzedam maszynę szewską (katkowa) i szafę (gabloty) T. Kościuszki 70 m. 1. 30290g

Sprzedam trójkołowiec — Velorex, fortepian, kana potapczan. Dzierżynskiego 86 m. 24. 30302g

Tanio sprzedam motocykl 12 350, w bardzo dobrym stanie. Poznań — Zegrze, ul. Byteńska 3 m. 1. 30314g

Zastawę 750, stan idealny, spiesznie sprzedam. Tel. 763-67, od godz. 17. 30299g

Pianino, szafę 4-drzwiową, bibliotekę, okazję sprzedam. Poznań, Kopernika 9 m. 11. 30388g

Motocykl Junak, sprzedam. Poznańska 44, II podwórce, od godz. 7-18. 30392g

Sprzedam okazję pokój kombinowany. Zgłoszenia: Luboń, P. Skargi 1 (przy dworcu), od godz. 13. 30395g

Piec c.o. 35 m², sprzedam. Tel. 465-44, po godz. 19. 30458g

Sprzedam okazję warsztat blacharski z pomocą instalacyjnymi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30472g

Sprzedam motocykl WFM — Poznań, Staszica 11/13, garaż, po godz. 14. 30479g

Sprzedam tanio kredens, stół kuchenny, gablotę oszkloną, lampę stojącą. Obornicka 124 m. 1, tel. 452-92. 30501g

Sprzedam motocykl SHL 175. Jeżycka 42a m. 1. 30506g

Sprzedam przyczepkę Panonii. Ul. Czechosłowacka 23a m. 3. 30507g

Sprzedam barak mieszkalny 25 m². Poznań — Milnikowo, ul. Ożarówka 20. 30523g

Sprzedam warsztat slusarsko-tokarski, z powodu śmierci meza. Biedrzyckiego 17 m. 3, przy Winklerze. 30536g

Pianino — pierwszorzędne, płyt metalowa, czarne — tanio sprzedam. Krasinski 4 m. 5. 30543g

2 normalne okna z szybami na sprzedaż. Sołacz, Keszubska 6. 30557g

Sprzedam skuter Husawarna Poznań, Logi 21 mieszkanie. Oferty „Prasa” (Gorczyn), godz. 8-15.30. 30559g

Sprzedam biurko ciemne — wysoki polski, stan bardzo dobry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30564g

Nufrie hodowlane i młode — sprzedam. Adres wskaze „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30572g

Sprzedam szafę kuchenną, stół, 2 krzesła, piec przenośny, 2 białe łóżka, żelazne oraz materace. Dąbiec, Goleśzowska 14 m. 2. 30577g

Sprzedam 800 mb rur, — przekrój 30 mm. Wiadomość: Tapicernia, Miłczyńskiego 18, tel. 513-40. 30584g

Maszynę do pisania okazję sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30586g

Sprzedam Jawę 175. Dębica, Czerwieńska 21a m. 3, od godz. 15. 30537g

Sprzedam większą ilość wysadki Asparagus Sorin gevi. Leokadia Wojciechowska Gniezno, ul. Libelta 45. 30511g

Sprzedam zaraz aparat do produkcji wód gazowych o napędzie mechanicznym z 2 ściągaczami oraz 1 do rozlewu piwa do butelek — w dobrym stanie. Cena bardzo przystępna. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12333p

Samochody

Kupię dobry, silny motor z przyczepą, samochód motolitrażowy „Simson” — motorower. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12322p

Sprzedam Octavię Super, w stanie idealnym. Poznań, Rutkowskiego 15 m. 7, tel. 632-30, od godz. 17. 31501g

Ifa F-8, stan bardzo dobry, sprzedam. Trausutta 15, podwórze. 30456g

Octavię sprzedam, stan idealny. Adres wskaze „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30413g

Sprzedam samochód Skoda — Octavia, w dobrym stanie. Adres: Cieślak Poznań, ul. Bułgarska 16. 30481g

Sprzedam nową Zastawę 751. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30509g

Sprzedam przyczepę do Warszawy. Poznań, Lednicka 19, przy Tatrzyskiej, tel. 448-25. 30620g

Sprzedam samochód DKW — stan dobry. Naramowice, Perkuna 25. 30631g

Sprzedam samochód marki „Warszawa”. Warsztat „Slusarski”, Września, ul. Gnieźnieńska 11. 12323p

LoKale

Dwie studentki poszukują pokoju. Tel. 671-902 lub oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 31264g

Zamienię pokój samodzielny z przynależnościami, 17 m², w Poznaniu, na podobny w Gorzowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30390g

Przyjmę na wspólny pokój, na dogodnych warunkach, uczennice liceum ogólnokształcącego — klasy X lub XI, solidna, pełna do udzielenia pomocy młodszej koleżance. Zgłoszenia: Jadwiga Kozłowa Poznań, Matejki 33a — nowe budownictwo. 31676m

Okazja dla rodzin wieloosobowych. Mieszkanie 4-pokojowe z kuchnią, wygodami, I ptr. lub parter. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30317m

Wynajmę pokój dwóm uczniom. Poznań — Osiedle — Plewiska, ulica Łączności 7. 30409g

Rencista, spiesznie poszukuje komfortowego pokoju. Możliwość zapłaty za rok z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30403g

Gorzów Wlkp. — samodzielne 3-pokojowe, kuchnia, łazienka, zamienie na samodzielne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30407m

Zamienię pokój z kuchnią, wspólna łazienka, i korytarz w Poznaniu, kwa terunkowe, na pokój z kuchnią w Kórniku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30408m

Bydgoszcz — 2 pokoje z przynależnościami, samodzielne, zamienie na mieszkanie w Poznaniu, także spódnice. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30461g

Zamienię pokój kawalerski. I ptr. (Wilde), na pokój z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30482m

Poszukuje pokoju dla studentki, blisko Uniwersytetu, Zawistowski Ostrów Maz. Cmentarna 2. K6140

Pana na wspólny pokój, przyjmie. Ul. Świebodzka 19. 30517m

Kupię wyłaczony lub wyłaczony pokój samodzielny przy starszych osobach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30529m

Pana na pokój jednoosobowy, przyjmie. Ul. Przejazd 42 (Gorczyn). 30532m

Samotny pan poszukuje pokoju samodzielnego w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30370m

Samotna pracująca pani (członek spółdzielni mieszkaniowej), poszukuje pokoju komfortowego, nie umebłowanego. Może zapłacić za 1 rok z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30399m

Małżeństwo studenckie — poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30404m

Dwie spokojne panienki, poszukują pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30412m

Zamienię duży pokój z kuchnią, na równorzędny pokój z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30428m

Samodzielne, słoneczne 2 pokoje, kuchnia, łazienka, spizarnia, ulica Wspólna, zamienie na podobne 3 pokojowe. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30448m

Garażu do 200 zł miesięcznie poszukuje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30533g

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, łazienką, c.o. gaz w nowym budownictwie w Jarocinie na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30542g

Zamienię samodzielny pokój z kuchnią — 32 m². Warszawskie — na kawalerkę. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 30553g

Sprzedam pół willi w Poznaniu, z parcelą 450 m², teren uzbrojony, z budynkami gospodarczymi, wolny 1 pokój, drugi w najbliższych dniach. Cena 120.000 — zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30448g

Sprzedam pilnie gospodarstwo 7 ha, ziemia pszenno-buraczana, zabudowania, Wiadomość: Wiśniewski Strzyżem, p-ta i stacja kol. Dobrzyca, pow. Pleszew. 12728p

Sprzed

MŁODZIEŻY -
która zamierza podjąć **NAUKĘ**
RZEMIOSŁA ŚLUSARSKIEGO
w indywidualnych warsztatach rzemiosła
WSKAZA MIEJSCE NAUKI ZAWODU
Cech Ślusarzy i Rzemiosł Pokrewnych
w Poznaniu, ul. Świętosławska 10 w godz. 8-14.
K6487

Pracownicy poszukiwani

KIEROWCĘ na samochód osobowy - zatrudni zaraz:
Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”,
Poznań, ul. Grunwaldzka 19 zgłoszenia od godz. 9-13.
K6565

Wieloletnia Spółdzielnia Produkcyjna w Sulinie, pow.
Kielecki, poczta Działyn - zatrudni zaraz
KSIEGOWEGO ze znajomością księgowości rolnej.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.
Możliwość zamieszkania na miejscu.
30615W

Pracownia PGR Karów, poczta Niechlów, pow. Góra
zatrudni:
- **1 BRYGADZISTĘ POLOWEGO**,
- **1 OBOROWEGO INSEMINATORA**,
- **1 TRAKTORZYSTĘ**,
- **1 RODZINIA** do prac polowych,
- **1 ROBOTNIKÓW SEZONOWYCH** do prac wy-
kopalnych.
Kosła, sklep, PKS - na miejscu.
W6198

Pracownia Fabryka Łożysk Toczących - przyjmie
zatrudni: **KWALIFIKOWANYCH TOKARZY, ŚLIZIE-
RY, ŚLUSARZY REMONTOWYCH I ELEKTRO-
MONTAŻYSTÓW**.
Warunki pracy wg obowiązujących stawek w prze-
rzedzie ciężkim
Dla pracowników nieposiadających pełnych kwalifi-
kacji, zakład organizuje kursy mistrzowskie i cze-
stnicze oraz z zakresu zasadniczej szkoły zawodowej.
Fabryka posiada własną stołówkę.
Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Dział
Kadr i Szkolenia, ul. Krańcowa 9, pok. 3.
Dojazd tramwajem nr 6 i 2.
W6500

Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego „LUBON” w Łu-
baniu k. Poznania - przyjmuje od 1 września 1966 r.
MECHANIKÓW powyżej 18 lat na kampanię ziem-
niaczaną do produkcji i do pracy akordowej.
Zakłady posiadają hotel robotniczy i stołówkę.
Pracownicy przyjeżdżają na kampanię otrzymują
kosztówkę przejazdu, oraz odzież i obuwie ra-
bowe. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Zatrud-
nienia i Szkol. Zawodowego ZPZ „LUBON”.
K5762

Spółdzielnia Inwalidów Niewidomych „Szczotkarz”
Poznań - zatrudni zaraz
- **1 KIEROWNIKĄ GALWANIZERNI**.
Osobiste zgłoszenia w Sekcji Kadr, Poznań, ulica
Krańcowa 9.
K6270

Przedsiębiorstwo Sprzętowo-Transportowe Budow-
stwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Bałtycka 10 -
zatrudni natychmiast:
- **1 OPERATORA** na spychacz HTZ i DT54.
Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w bu-
dowlactwie (stawki maksymalne).
K6222

LoKale

Karadz - 2 pokoje z
kuchnią, drugie piętro -
zamieszkałe na podobne.
W niedziele 3 pokoje na
terenie w Poznaniu lub
Swarzędzu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 30640g.

Mieszkanie 2-pokojowe,
z łazienką, w wy-
stawie, Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
30640g.

Poszukuję wolny pokój
osobowy na okres
roku. Zapłacić z góry.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 30640g.

Zamieszkałe samodzielne 2
pokoje z kuchnią, przy-
jemność na 1 lub 1 1/2
pokoju. Może być dozor-
owy. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
30640g.

**Wolne małżeństwo (człon-
owie spółdzielni) poszu-
kują pokoi. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
30640g.**

Dnia 2 września 1966 roku zmarła śmiercią
tragiczną, opatrzoną Sakramentami św., nasza
najlepsza matka, siostra, teściowa i babcia, sp.
Kazimiera Więckowska
z domu PERKITNA
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 6 bm.
o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
RODZINA
31607g

Dnia 4 września 1966 roku zmarła, po krótkich
cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św., na-
sza ukochana matka, teściowa, babcia, ciocia,
bratowa, przeżywszy lat 69, sp..
Maria Janyga
z domu DOBSKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm.
o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.
W ciężkim smutku pograżeni
CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ, WNUKI
I RODZINA
Poznań, Kniewskiego 10 m. 17.
31653g

Dnia 2 września 1966 r. zmarł nagle, mój naj-
droższy, niezapomniany mąż, ukochany ojciec
działek, przeżywszy lat 62, sp..
Władysław Nowak
mistrz krawiecki
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 6 bm.
o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim żalu pograżeni
ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINA
Poznań, ul. Kanakowa 17.
31621g

STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH
ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO w Poznaniu
ulica Różana 1/3 - telefon 592-80
współpracujące z Okręgowym Ośrodkiem Metodycznym
Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego
PRZYJMUJE OD DNIA 1 WRZEŚNIA bież. roku
zapisy na naukę języków obcych:
angielskiego, francuskiego, niemieckiego, rosyjskiego.
CODZIENIE (oprócz soboty) w godz. od 16-18.
Studium Języków Obcych ZNP dysponuje wyso-
kwalifikowaną kadrą doświadczonych nauczycieli -
specjalistów, stosujących nowoczesne metody naucza-
nia.
Zapisy dzieci i młodzieży szkolnej na kursy języków obcych
przyjmują Ośrodki Szkolne ZNP przy przedszkolach
szkolach podstawowych i szkołach średnich.
Zgłoszenia Zakładów Pracy na kursy języków obcych przy-
jmuje Ośrodek przy placu Wolności nr 5 - telefon 590-54
w godzinach od 8-15.
K6392

Smaczny posiłek
przyrządzisz ze
ŚLEDZIA SOLONEGO

DO NABYCIA
WE WSZYSTKICH SKLEPACH
OGÓLNO-SPOŻYWCZYCH I RYBNYCH
w cenie od 7.- zł do 16.- zł za 1 kg.

W6134

ZAGUBIONO
DOWÓD
REJESTRACYJNY
na samochód marki
„Zis 150”
nr rej. PI 03-95, nr
silnika 266007, nr pod-
wozia 73718.
K6365

Poszukuję pokoju w star-
szej kamienicy (w wolnych
chwilałach zaopiekuję się).
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 30656m.

W śródmieściu 3 pokoje z
kuchnią, łazienką, 1
pitr., samodzielne, zamie-
nie na takie samo dwu-
pokojowe. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
30637m.

Asystentka UAM poszu-
kuje pokoju. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
30737m.

Przyjmę panienkę tylko
pracującą na wspólny po-
kój. Ul. Gołębia 2 m. 5,
1 pitr.
30679m

Młode małżeństwo czło-
nów spółdzielni poszu-
kują pokoju. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
30682m.

Przyjmę w wspólny po-
kój ucznia lub pracują-
cego. Makowa 9a m. 4
(Debiec).
30706m

Kawaler pracujący po-
szukuje pokoju. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 30742m.

Różne

Powróciłem - dr St. R.
Olszewski Poznań - ul.
Świerczewskiego 11 A nr.
6 (lecznictwo owrzodzeń
nóg).
30442w

Dnia 3 września 1966 r. zmarł, w 80 roku życia,
po ciężkich cierpieniach, opatrzoną Sakramen-
tami św., ukochany ojciec, teść i dziadek, sp..
JOZEF LISIECKI
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu
7 września o godz. 8.30 w Koleg. Farniej, a o go-
dzinie 10.50 odbędzie się pogrzeb z kaplicy
cmentarnej przy ul. Bluszczyowej.
Czcigodnych Konfratrów proszę o memento.
W imieniu straconej rodziny
KS. HENRYK LISIECKI
Poznań, Grobla 9, Oporowo. 31656g

Dnia 4 września 1966 r. odszedł od nas na-
sz, opatrzoną Sakramentami św., mój drogi
i nigdy niezapomniany brat, szwagier i wu-
jek, sp..
Stanisław Maciejewski
przeżywszy lat 53.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm.
o godz. 17 z kaplicy cmentarnej na Starej-
kowie.
W nieutulonym smutku pograżona
SIOSTRA Z MĘŻEM, DZIEĆMI I RODZINA
31680g

Dnia 4 września 1966 r. zakończyła swój pra-
cowy żywot, opatrzoną Sakramentami św., na-
sza droga żona, nasza kochana matka i babcia, sp..
Teresa Kurowska
z domu KRÓL
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm.
o godz. 15.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pograżeni
MAŻ, DZIECI I WNUKI
31648g

ZŁOM ZŁOTY
NAJLEPIEJ SPRZEDASZ
W SKLEPIE „VERITAS”
Poznań, ul. Kantata 10.
K6255

Poszukuję osób, które
przebywały w 1940 r. w
obozie dla polskich dzie-
ci w Kobylinie, pow. Kro-
tochyn, razem z Heleną
Mociniak, A. Stachowiak,
Poznań, Nadolnik 2 m. 7.
30425g

Dwany winiarnie, chod-
niki, szyny, drążki i ra-
my do firań, listwy do
obrazów, tapety i listwy
do tapet - poleca Wal-
dowski Poznań, Szewska
21.
30435g

Waciarnia-greplarnia -
Sołacz, ul. Kaszubska 6,
wybiera z nowego su-
rowca wnętrza (na 1 kol-
dre wełnianą już od 100
zł, obejrzeć ul. Roose-
velta 5.
30558g

Posiadam lokal handlo-
wy - okolica Rynku Je-
zyckiego. Oczekuję pro-
pozycji. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
30510g.

Przyjmę przedstawiciel-
stwo firm państwowych,
spółdzielczych, prywat-
nych. Posiadam nowo-
czesny duży samochód
osobowy. Adres wskaze
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 30737g.

Za zwrot zabubionych
dokumentów oraz gotów-
ki. Ob. Bolesławowi Os-
owskiemu, zam. w Po-
znaniu - taksówka 345,
dziękuję. Leon Grupa,
Bołdanowo, poczta Obor-
niki.
30749g

Emerytka do pilnowania
mieszkania na wsi, po-
trzeba. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 30115g

Starannie i terminowo
wykonuje usługi w zakre-
sie niklowania, mosiądzo-
wania, kadmowania i cyn-
kowania drobnych -
„Chromownia” B. Mazur
Poznań, ul. Drużbackiej
7, tel. 521-17.
30282g

Matrymonialne

Panna lat 45, właścicielka
wielkiego gospodarstwa
(rolnego), zapozna rolni-
ka. W odpowiednim wie-
ku. Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 31633p.

Panna 32-letnia z miesza-
niem, pozna kawalera z
wyższym lub średnim
wykształceniem. Cel ma-
trymonialny. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
30398g.

Dwudziestosiemioletnia
przystojna (pedagog, mu-
zyk), z siedmiolletnią có-
reczką oraz matką po-
siedzieliście (piękna po-
siadłość), zapoznają pa-
rów bez nalogów, chętnie
inż. mgr. rolnictwa - le-
śnictwa. Cel matrymonial-
ny Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 12726p

Panna dobrego charakte-
ru, z mieszkaniem w Po-
znaniu, zapozna pana do-
-48 lat. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 30298g.

+

Dnia 5 września 1966 roku zmarł, nasz drogi
ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 71, sp..
Józef Mikołajczak
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 13.20 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.
Strapióna
RODZINA
Poznań, Kolejowa 55 m. 2.
31667g

+

Dnia 4 września 1966 roku, po ciężkich cierpie-
niach zmarł, opatrzoną Sakramentami św., naj-
ukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, prze-
żywszy lat 64, sp..
inż. Marian Majkowski
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm.
o godz. 13.55, z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.
W głębokim żalu pograżeni
ŻONA, CÓRKA, ZIĘĆ I WNUKI
Poznań, Poznańska 21 m. 8.
31692g

+

Dnia 5 września 1966 r. zmarła, sp..
Anna Jenek
Msza św. żałobna za duszę sp. Zmarłej od-
prawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 7.30
w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy
Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 12.45 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
Pograżeni w głębokim smutku
SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Matejki 66.
31654g

WSPÓLNA SPRAWA

- **STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH** -
Szkoła 26, Berwińskiego 2/3 (przy parku Kasprzaka);
- **STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH** -
Szkoła 65, Stalingradzka 32/40 (śródmieście);
- **NIEDZIELNE STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH** -
Szkoła 15, Berwińskiego 3/4 (przy parku Kasprzaka)

otwiera zapisy na naukę języków obcych

angielskiego (American-English, British-English), fran-
cuskiego, hiszpańskiego, niemieckiego, rosyjskiego,
rumuńskiego, szwedzkiego, węgierskiego, włoskiego -
dla początkujących i zaawansowanych (I, II, III i IV rok
nauczania).

Wykładowcami są pracownicy nauki oraz wykwalifikowani
lektorzy - specjaliści z wyższych uczelni w Poznaniu.

Dla wysoko zaawansowanych - grupy konwersacyjne,
prowadzone przez specjalistów cudzoziemców.

Nowoczesne metody nauczania, grupy szybkościowego i intensywnie-
go czynnego opanowania języka, konwersacja praktyczna,
użytkowa. Nauczanie z filmem.

Kandydaci na studia anglistyki, germanistyki, romanistyki i rusy-
cystyki znajdują odpowiednie przygotowanie wstępne.

Najnowocześniejsze pomoce naukowe, laboratorium językowe, czy-
telnia czasopism obcojęzycznych, filmy, odczyty.

Prowadzimy grupy językowe przy zakładach pracy
oraz organizujemy wczesny językowy.

Sluchacze w ramach opłat otrzymują podręczniki i „Mozaike”.
Początek roku akademickiego 1966/67 - 19 września 1966 r.
(Niedzielne Studium Języków Obcych - 2 października 1966 r.).

Sekretariaty Studiów przyjmują zapisy od 1 września br.
w godzinach od 17-20 w dni powszednie prócz soboty.
(Sekretariat Studium Niedzielnego - wyłącznie w niedzielę,
od godziny 9-12 - od 13 września 1966 r.).
K6002



GLOBULKI
Let
zapobiegają
niepożądanej ciąży
DO NABYCIA
we wszystkich ap-
tekach, drogeriach,
kioskach „Ruch”
i sklepach „Arged”
CENA ZŁ 7.-
NA RECEPTĘ ZŁ 2.10.
K5274

Przetargi

K-2381/3. Zakłady Wytwórcze Elementów Automatyki
Przemysłowej w Przemysłu, ul. Obozowa 23 - oga-
szają PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie
GRZEJNIKÓW ELEKTRYCZNYCH PŁYTKOWYCH,
do dnia 30 października 1966 r., w ilości 3,000 sztuk,
w roku 1967 - w ilości 12,000 sztuk.
Rysunki konstrukcyjne oraz warunki techniczne
znajdują się do wglądu w Dziale Zaopatrzenia Za-
kładu.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze oraz prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem
„Przetarg” należy nadsyłać pod adresem: Zakłady
Wytwórcze Elementów Automatyki Przemysłowej -
Przemysł, ul. Obozowa 23.

Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w siedzibie Za-
kładów - w dniu 20 września 1966 r. o godzinie 10.
Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz
unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K6113

Dyrekcja Przedsiębiorstwa PGR Mnichy, pow. Mię-
dzychód - ogłasza **PRZETARG** na przełożenie i na-
prawę **DACHÓW**.

Dokumentacja do wglądu w biurze Przedsiębior-
stwa. Do składania ofert zapraszamy przedsiębior-
stwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 września 1966 r.
w biurze PGR Mnichy, pow. Międzychód, poczta -
Mnichy.
K6410

Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Gnieźnie,
Al. Reymonta 21 - ogłasza **PRZETARG NIEOGRAN-**
ICZONY na wykonanie **ELEKTRYCZNEGO DZWI-**
GU TOWAROWEGO, o wyciągu pionowym dla ma-
gazyynu materiałowego w Gnieźnie, przy Al. Reymon-
ta 21, obsługującego 3 poziomy od piwnic do I pię-
tra włącznie.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać
do dnia 15 września 1966 r. pod w/w adresem w Dziale
Technicznym, pokój nr 6.

Informacje w sprawie zakresu robót udzielane są
w w/w Dziale.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 wrze-
śnia 1966 r. o godz. 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa:
państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważ-
nienie przetargu bez podania przyczyn. K6246

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu tragicznej śmierci syna

Stanisława Pety
ucznia II roku Szkoły Samochodowej
składa

RODZINIE

DYREKCJA
UCZNIOWIE WSPÓŁPRACOWNICY
Technicznej Obsługi Samochodów w Poznaniu
K6562

MUZEUM

Archeologiczne (Mielży-
ńskiego 27/29) - g. 9-15.
Historii m. Poznania -
(St. Rynek) - g. 9-15.
Historii Ruchu Robotni-
czego (St. Rynek - Od-
wach) - g. 10-15.

Instrumentów Muzycz-
nych (Stary Rynek 45) -
g. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludo-
wej (Mostowa 7) - godz.
10-15.

Narodowe (Al. Marcin-
kowskiego) - g. 9-15.
Militarium (Cytadela) -
godz. 12-16.

Przyrodnicze (Świerczew-
skiego 19) - g. 9-16.
Rzemiosł Artystycznych
(Zamek Przemysławski) -
g. 10-15.

Wielkopolskie Muzeum
Wojskowe (St. Rynek) -
g. 10-15.

WYSTAWY

Salon PTF (Paderew-
skiego 7) - Wystawa Zie-
lonogórskiego T. F. -
g. 10-19.

Muzeum Historii Ruchu
Robotniczego (St. Rynek
- Odwach) - „Początki
socializmu w Poznaniu”
skł. 1840-1881” - godz.
10-18.

Pawilon Meblowy (Swa-
rzedz, ul. Wrzesńska 32)
- stała wystawa meblo-
wa - g. 9-17.

Klub MPIK (Ratajczaka
39) - Stanisław Gadom-
wypadki).

Apteki: Al. Marcinkow-
skiego (czynna całą dobę)
Dziur nocny: Główna 53
i Starejka 79.

Lekarz Weterynarii -
Miejska Lecznica dla
Zwierząt - ul. Grun-
waldzka 248, tel. 672-414
od 9-21 (w nocy - nagłe
wypadki).

WIELKOPOLSKI
P O Z N A Ń
Grunwaldzka 19.

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mirosław Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączą wszystkie działy redakcyjne. Sekretariat redakcji: 657-76, w godz. 8.30-17.30; redaktor naczelny 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85; dział techniczny z czytelnikami - informacja dla czytelników 657-18; dział miejski 658-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, tel. 652-89 i 611-21. Za treść i terminowość druków „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. W-8

Mieszkaniowy klient czy petent?

Przejęcie przez spółdzielczość zadań głównego inwestora budownictwa mieszkaniowego — to fakt dokonany. Niedługo prawie co drugie budowane w mieście mieszkanie będzie mieszkaniem spółdzielczym. Już obecnie tworzą się do spółdzielni tasienkowe kolejki kandydatów z książeczkami mieszkaniowymi PKO w ręku. A niektórzy z nich zaczęli dopatrywać się w sposobie załatwiania ich spraw stylu „kwaterunkowego”. Czują się tu bardziej petentami niż klientami spółdzielczości mieszkaniowej.

Jest rzeczą zrozumiałą, że spółdzielczość — mimo ogromnego rozwoju organizacyjnego i wzrostu zadań — ma ograniczone możliwości działania. Że więcej jest kandydatów niż mieszkań i dlatego część kandydatów będzie musiała poczekać na przydział mieszkań do roku 1970 i dłużej. Wszystkich potrzeb mieszkaniowych ludności nie zaspokoi do końca pięciolatki ani spółdzielczość, ani kwaterunek. I wreszcie, wraz ze wzrostem zadań i umasowieniem budownictwa spółdzielczego, występują „kłopoty wzrostu”; a wśród nich formalizacja i biurokratyzacja stylu pracy itp. Nie ulega jednak również wątpliwości, że właśnie spółdzielczość mieszkaniowa musi bronić się przed tymi niebezpieczeństwami ze wszystkich sił.

Zobowiązania: jednostronne czy wzajemne?

Przed wszystkim — sprawa zobowiązań. Rzadkie są wypadki, kiedy klient (podkreślamy: klient nie petent) spółdzielni mieszkaniowej nie bierze na czas żądanej kwoty i nie wpłaci jej na książeczkę PKO, a następnie nie przeleje na konto spółdzielni. Jego tajemnica, w jaki sposób ją zgromadzi, kosztem jakich wyrzeczeń i pożyczek, bądź co bądź klient swoje zobowiązania dopełnia w terminie. Natomiast wcale nierazdkie są wypadki, kiedy spółdzielnia — po zainkasowaniu pieniędzy — nie spieszy się z

realizacją przyjętego zobowiązania w stosunku do spółdzielczego klienta. Człowiek oczekujący na mieszkanie ma wprawdzie prawo domagać się przydziału mieszkania, ale zawarta umowa nie pociąga za sobą skutków prawnych, jeżeli... wyłonią się jakieś obiektywne czy subiektywne przeszkody.

Uchwałą Rady i Zarządu Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego w Polsce z czerwca 1965 r. wszystkie spółdzielnie w kraju zobowiązane zostały do przedkładania projektów rocznych imiennych list przydziału mieszkań do zatwierdzenia powołanym przy prezydium rad narodowych komisjom do spraw koordynacji rozdziału mieszkań. Bez zgody tej komisji nie można nikomu przydzielić mieszkania (chodzi o uniknięcie nadużyć i nieprawidłowości sprzecznych z nową polityką mieszkaniową).

Zrozumiałe, że komisje mają pełne ręce roboty, że weryfikacja podań trwa długo a etatów nie przybywa. Ale faktem jest również, że imienne listy przydziałów na rok 1966 miały być zatwierdzone przez komisje do dnia 31 marca br. (w terminie 1 miesiąca od złożenia ich przez spółdzielnie). Chodziło o to, aby członkowie oczekujący na mieszkania mogli uzyskać pewność, że wprawdzą się do swych mieszkań jeszcze w tym roku. Tymczasem w terminie do dnia 31 marca nie zatwierdzono list m. in. 6 spółdzielni z woj. szczecińskiego, 6 spółdzielni z woj. warszawskiego, 11 spółdzielni z woj. lubelskiego, 6 spółdzielni z woj. poznańskiego.

W Poznaniu komisja zatwierdziła w terminie do dnia 31 marca br. jedynie przydziały mieszkań dla członków przyjętych przed dniem 31 marca 1962 r. W Gdańsku, Gdyni, Ciechocinku, Chełmży, Kruszwicy, Łapnie i Toruniu zatwierdza się listy „na gorąco”, tzn. w miarę oddawania budynków do użytku i wprowadzania się do nich rodzin. Można sobie wyobrazić, w jak nerwowej atmosferze się to odbywa...

„Nie nasza wina!” — odpowiedzą na to spółdzielcy, albo „nie zawsze nasza wina”. I uzasadnią to wyjaśnieniem, że opóźnienia wynikły z przyczyn od nich niezależnych, że w skład komisji koordynacyjnych wchodzi także nie-spółdzielcy, ludzie którym nie zawsze się spieszy, że oni — spółdzielcy — byli gotowi zafatować sprawę w terminie itp. itd.

Pomijając już fakt, że bezpośrednią winę za opóźnienia ponoszą niekiedy nawet spółdzielnie, można dopatrzeć się w takim stawianiu sprawy dość niebezpiecznej tendencji. Rzeczywiście, co może zdziwiać urzędnik spółdzielczego przedsiębiorstwa, gdy urzędnik innej instytucji przewleknie załatwianie przekazaną mu sprawę albo opieszale wykonuje swoją część wspólnej pracy? Ale nawet i w takim przypadku od spółdzielczości oczekuje się czegoś więcej niż najbardziej nawet sprawnego urzędowania. Istotą urzędowania jest załatwianie przez każdego urzędnika spraw leżących w jego zakresie i mieszczących się w granicach jego kompetencji. Tymczasem urzędnik spółdzielczy musi być działaczem i jednocześnie kontrahentem umowy o charakterze finansowym, z tytułem której obowiązują go wysokie obowiązki moralne w stosunku do klienta. Bo klient ten będzie później — po wprowadzeniu się do nowego mieszkania — w określony sposób wywiązywał się ze swoich zobowiązań finansowych i moralnych wobec spółdzielni. Zależnie od tego, jakie sobie wyrobi zdanie o solidności tejże spółdzielni.

Co robić?

Co mają więc robić spółdzielcy, gdy nie z ich winy opóźnia się przydziały mieszkań? Nawt i w takim przypadku muszą oni poczuwać się do odpowiedzialności

Konkurs PKO dla młodzieży

„Dobrze gospodarujemy w ziemi — przyjemnie spędzimy czas w lecie”. Pod tym hasłem organizuje Powszechna Kasa Oszczędności w nowym roku szkolnym wspólnie z Ministerstwem Oświaty, Związkiem Harcerstwa Polskiego i Radką „Błękitnej Sztafety” Polskiego Radia konkurs oszczędności gospodarowania dla młodzieży zrzeszonej w szkolnych kasach oszczędności PKO.

W konkursie mogą brać udział członkowie szkolnych kas oszczędności PKO występujący zbiorowo jako szkoła lub drużyna harcerska. Konkurs trwać będzie siedem miesięcy, tj. do końca marca 1967 r. i jest jednoetapowy. Polega on na dokonywaniu przez członków SKO miesięcznych wpłat w dowolnej wysokości i nie podejmowaniu tych kwot do końca trwania konkursu. Przy ocenie wyników i przyznawaniu wyróżnień będą brały pod uwagę następujące kryteria: powszechność i systematyczność w oszczędzaniu, jakość i ilość prac społecznie użytecznych przeprowadzonych w zależności od możliwości i charakteru szkoły, stosowanie oszczędności rzeczowych oraz działalność wychowawczo-propagandowa.

Na zakończenie konkursu Wojewódzkie Komisje Ocen przyznają będą wyróżniającym się szkołom, lub drużynom harcerskim w każdym województwie nagrody pieniężne w wysokości od 1000 do 3000 złotych z przeznaczeniem na dofinansowanie wycieczek organizowanych w końcu roku szkolnego oraz pamiątkowe plakietki i dyplomy uznania. Również opiekunowie wyróżnionych SKO otrzymają nagrody pieniężne w wysokości od 750 do 1500 złotych.

Zgłoszenie o przystąpieniu członków SKO do konkursu przesyła szkoła lub drużyna harcerska do najbliższego Oddziału PKO — w terminie do 1 listopada br. (n)

RADIO

WTOREK: PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF (od g. 16 do 19 i od 23 do 3) 69,74 MHz: 16 Początek aud.; 16.01 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Koncert dla wczasowiczów; 18.43 „Kwadrans z dedykacją”; 19 „Praktyczna Pani”; 19.10 Przegląd wydarzeń Ekonomicznych; 19.30 Konc. rozrywk. w wykonaniu Ork. PR. w Łodzi pod dyr. Z. Gzelli z udz. solistów; 20.26 Wiadomości sportowe; 20.30 Wiecej literacko-muzyczny; 20.35 Studio Klasyczne „Brühl” słuch.; 21.59 I aud. z cyklu: „Concerti grossi” op. 3 nr 1 B-dur Jerzego Haendla; 22.13 Felieton „Notatnik kulturalny”; 22.23 Recitale i kabarety — Opole 66 aud. II; 23.10 Wiadomości sport.; 23.15 „Dźwiękowe wydanie miesięcznika „Jazz”; 23.45 Melodie na dobranoc gra Ork. Dólf van der Linden; 0.05 Program nocny z Katowic; 0.55 Kalendarz Radiowy; 1.05 d. c. programu nocnego;

WIADOMOŚCI: 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 66,62 MHz: 8.35 Radio-Rekla-

za terminowe załatwienie spraw swoich członków. Muszą nalegać i zabiegać o to, aby opóźnień takich nie było. Spółdzielczość jest — i musi pozostać — finansowo samowystarczalna, nie może sobie więc pozwolić na zatrącenie właściwego charakteru, nie może wyzbyć się cech ruchu głoszącego czynnie potrzebę solidarnego regulowania zobowiązań, nie może liczyć na dopłaty ze skarbu państwa ani na to, że bez względu na postępowanie z członkami, ci nie zanienią o niej zdania. Nie może sobie pozwolić krótko mówiąc na „kwaterunkowy” styl pracy. A już w żadnym razie nie może lekceważyć coraz liczniejszych klientów.

ANDRZEJ TOKARCZYK

Czyny Tysiąclecia w Ostrowskiem

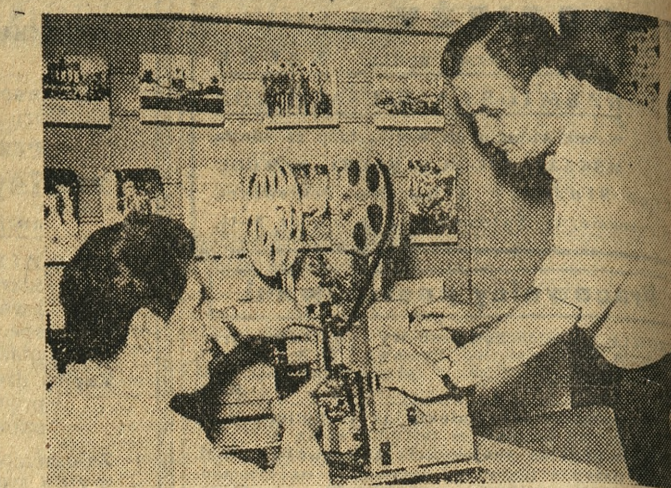
Dzień 13 kwietnia 1966 r. szczególnie zapisał się w pamięci ostrowian. Mieszkańcy miasta i powiatu ostrowskiego podjęli wówczas czyny społeczne i zobowiązania produkcyjne dla uczczenia ostatniego roku obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego. Zobowiązania te podjęło w sumie ponad 35 tys. osób. Wartość zadeklarowanych prac była imponująca: 54 556 000 zł.

Najwięcej prac, wartości blisko 20 mln zł, zobowiązali się wykonać mieszkańcy wsi — kierując się najczęściej własnymi potrzebami takimi jak dyktowały im lokalne warunki życia i pracy. I tak postanowiono kosztem 4,7 mln zł wybudować wiele kilometrów nowych dróg i ulepszyć stare. W gospodarce komunalnej wartość czynów wynosiła 3,5 mln zł, zaś w rolnictwie (szczególnie budowa wiejskich wodociągów) 2,6 mln zł.

Przybyło już 5 km nowych dróg, m. in. na odcinku Masanów-Ołobok, Strzyżew-Chynowa, Koryta-Karnin, Gorzyce-Wierzno itd. Poza tym wyremontowano 600 mb nawierzchni w Ligocie oraz 1000 mb drogi Drogosław-Walentynów. Posadzone też ponad tysiąc to pol i dębów. W zakresie gospodarki komunalnej wykonano dotąd czyny wartości pół miliona złotych. Koncentrowały się one głównie przy kanalizacji i oczyszczaniu rowów przydrożnych oraz zakładaniu chodników. Na uwagę zasługuje praca mieszkańców osiedla gómków jednorodzinnych we wsi Lewków, którzy na elektryfikację osiedla (wartość kosztorysowa 187 tys. zł) zebrali 112 tys. zł.

Realizacja czynów związanych z budową wodociągów wiejskich przebiega również sprawnie. W maju np. rozpoczęto budowę wodociągów w Topoli Wielkiej. Oddanie do użytku tego urządzenia nastąpi, podobnie jak w Skalmierzycach, pod koniec roku. Z prac związanych z oświatą wymienię tu należy rozbudowę Liceum w Odolanowie i prace przy budowie domków dla nauczycieli w Korytach i Radłowie. Są one zrealizowane już w 75 procentach. W tym roku jeszcze rozpoczną się prace przy rozbudowie szkoły w Rószycy i Droszewie. Zacznie się też wznosić mury domów nauczycieli w Korytnicy, Bieganinie, Jankowie Zalesnym,

Wśród racjonalizatorów



Jednym z najlepiej prosperujących klubów Techniki i Racjonalizacji na terenie DOKP — Poznania jest klub w Gnieźnie. Właścicielem i Stanisław Prusakiewicz przy obsłudze własnego projektoru filmowego, o jaki ostatnio wzbogacił się klub. Pozwolił na popularyzację filmów instruktorów-szkolniczych kolejarzy gnieźnieńskich.

Fot. — Janusz Chłosta

Protest krotoszyńskiego społeczeństwa

W dniach od 1 do 4 września br. trwały na terenie powiatu krotoszyńskiego obchody rocznicowe związane z napadami hitlerowskim na Polskę. M. in. 1 września br. o godz. 18 na odzew syreny przybyły na rynek krotoszyński liczne tłumy społeczeństwa aby brać udział w wieceu antywojennym. W czasie wieceu przemawiali przedstawiciele Powiatowego i Miejskiego Frontu Jedności Narodu Benedykt Przybylski i Józef Polczyński. Wiece zakończono podjęciem rezolucji potępiającej poczynania Stanów Zjednoczonych w Niemczech. Po wieceu liczne delegacje zakładów pracy udały się na cmentarz pod pomnikami i tablice pamiątkowe, aby tam złożyć wieńce i wianki kwiatów. Następnego dnia delegacje powiatu krotoszyńskiego wyjechały do Koła i Łęczycy, gdzie złożyły również wieńce na grobach poległych bohaterów ostatnich wojen.

Obchody rocznicowe zakończył Powiatowy Zjazd Komitantów, jaki się odbył 4 bm. w sali krotoszyńskiego ratusza. Podczas Zjazdu wybrano m. in. delegację powiatu na Wojewódzki Zjazd Komitantów w Poznaniu (11 bm.). Podobne uroczystości odbyły się też w tych dniach w Koźminie, Kobylinie, Zdunach, Pogorzeli i Sulmierzicach (ig)

ODZNACZONA SZKOŁA
PLESZEW — Szkoła podstawowa w Dobrzycy otrzymała Odznakę Tysiąclecia Państwa Polskiego za wkład pracy w obchodach Tysiąclecia.

MIŁOŚĆ I RYTM
PIŁA — Z atrakcyjnym programem rozrywkowym przybywa 7 bm. Estrada Łódzka do Piły. Zespół Gitar Hawajskich „Marimba” Jana Lawrusiewicza wykona program w rytmach i melodiach meksykańskich, hawajskich, kubańskich i popularnych współczesnych. (ce)

„WYBÓR PISM” PRUSA
Księgarnie PP „Domu Książki” posiadają na swych półkach wznowienie dziesięciotomowego „Wyboru pism” Bolesława Prusa. Wydanie zawierające głównie dzieła Prusa, poprzedzone zostało wstępem Marii Dąbrowskiej, cena 270 zł.

skiego do Szymanowskiego. Aud. VIII z cyklu poświęconego polskiej muz. symf.; 20.47 Śpiewa F. Sinatra; 22.20 „Kraj w którym żyjemy”; 22.35 D. Szostakowicz — VI Kwartet G-Dur; 23 Muz. tan.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

WTOREK: 9.45 Przemówienie wiceministra oświaty Ferdynanda Heroka z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego w TV; 9.55 Język polski (kl. IX) — z cyklu „Dzieje dramatu”; „Dzieje Tristana i Izoldy”; 10.40 „Casanova znad Dunaju” — fab. film węg.; 14.35 Program dnia; 15 Sprawozd. z mistrzostw świata w siatkówce męskiej Polska — Japonia (Praga); 17 Wiadomości; 17.05 Dla dzieci Kino „Ptyś”; 17.25 Dla młodzieży film z serii „Kapitan Tenkesz” pt. „Weronika”; 17.50 „Spotkania z przyrodą”; 18.15 Informator handlowy; 18.25 Teleturniej „21”; 18.55 Na morskich szlakach; 19.20 Dobranoc i Dziennik; 20 Wycinanki; 20.20 „Casanova znad Dunaju” — fab. film węg. (I. 16);

21.30 „Wrzesień po 27 latach” — progr. okolicznościowy; 22.10 Dziennik.

ŚRODA: 9.55 Dla kl. VII „Komitet blokowy dział” z cyklu „Wychowanie obywatelskie”; 10.40 „W matni” — cz. II filmu TV polskiej z cyklu „Powrót doktora von Kniprode”; 16.40 25-ta lekcja języka rosyjskiego; 17.05 Wiadomości; 17.10 Dla dzieci film z serii „Przygody Błękitnego rycerzka”; 17.25 PKF; 17.35 Informator turystyczny — film z serii „Dzień pokoju” (odc. bułgarski); 18.15 „Arcydzieła muzyki” — prezentuje Leonora Bernstein „Co to jest jazz”; 18.40 Wschodnia TV — „Świat malarstwa” — program z cyklu „Jak patrzeć na dzieło sztuki”; 19.20 Dobranoc i Dziennik; 20 „Nowe mowy o zmierzchu”; 20.15 „W matni” — cz. II filmu TV polskiej z cyklu „Powrót doktora von Kniprode”; 21.15 „Światowid” — magazyn wydarzeń międzynarodowych; 21.40 Gruzicki Zespół Estradowy „Dielo” — film; 22.05 Dziennik.

TV zastrzega prawo do zmian

Wrzesień	Zachariasza
6	
Wtorek	Słońce: 5.10—18.31

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Król włóczgów”; NOWY — g. 19 „Bliźniaki z Wenecji”; OPERA — nieczynna; OPERETKA — g. 19 „Eksportowa żona”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Miś Rym-Cim-Cim”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE
CHODZIEŻ — Ceramik; „O czymś innym”; Notec; „Sklep przy głównej ulicy”; CZARNKÓW: „Cisza”; GNEZNO — Lech: „Pieski świat” (Mondo cane); POLONIA: „Winnetou” I i II s.; GOSTYN: „Ameryka oczyma Francuza”; JAROCIN — Echo: „Kto jest bez winy”; KALISZ — Kosmos: „Wehikuł czasu”; Oaza: „Vi-

6 „GŁOS WIELKOPOLSKI” AB 6 IX 1966 Nr 211 (7018)